NUMER 138.

DZIENNIK POWSZECHNY

8/20 Czerwca 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 20 Czerwca 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — W zastosowaniu się do Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 12 Maja r. b. Nr. 19,024/4,173, opartego na postanowieniu Rady Administracyjnej z d. 6 (18) Kwietnia t. r. Nr. 22,344, podaje niniejszem do wiadomości mieszkańców starozakonnych, utrzymujących w tutejszem mieście dystylarnie, składy hurtowe i szynki wódek, oraz szynki samego piwa, że wolność trudnienia się zarobkami propinacyjnemi, przedłużoną im została na rok następny szynkarski, to jest, od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do dnia 18 (30) Czerwca 1864 r., i że konsensa na ten czas wydawane im będą za dotychczasową zapłatą i pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi w postanowieniach z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1848 r. i z dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1862 r. wskazanemi, według których opłata od zarobków wódczanych po rs. 60, od piwnych po rs. 30 przypada; termin zaś do wykupna konsensów Skarbowych na wyszczególnione tu zarobki propinacyjne na rok następny, zakreślony jest po koniec miesiąca Czerwca r. b.

W skutku tego Magistrat wzywa ich, aby z wykupnem konsensów Skarbowych, w terminie powyżej wskazanym, pospieszyli. Przedewszystkiem zaś zgłosić się mają z konsensem z upływającego roku po kwalifikację przepisami wskazaną do Komisarza Administracji właściwego Cyrkułu i następnie zyskać upoważnienie Magistratu do wykupna nowego konsensu.

Ostrzega się, że niewykupujący w tym terminie konsensu Skarbowego na rok następny 186³/₄, utraci niezawodnie i bezwarunkowo prawo do zarobkowania, jakiem się trudnił i toż zarobkowanie wzbronionem mu będzie. — p. o. Prezydenta, z upoważnienia: *Mazurkiewicz.* — Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Z Petersburga, 14 *Czerwca.*

Przez Najwyższy dyplom z d. 11 maja (v. s.), Najmiłościwiej mianowany został kawalerem orderu św. Stanisława 1ej klasy, jenerał major, zaliczony do polowej artylerji konnej, były prezydujący w byłej komisji do wyboru składów komisarjatu wojennego w St. Petersburgu, Mikołaj *Dołomanow.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Wybory uzupełniające nie sprawiały takiego zajęcia we Francji, jak wybory poprzednie, ponieważ nie mogły mieć takiego jak te ostatnie demonstracyjnego charakteru i szło w nich głównie o powiększenie liczby członków opozycyjnych, która, wynosząc obecnie już 30, podniesie się zapewne do 32; p. Juljusz Favre i p. Havin zrzekną się bezwątpienia mandatu w Paryżu, zachowując go pierwszy z Ljonu, a drugi z dep. Manche, a przeprowadzenie dwóch nowych kandydatów opozycyjnych w Paryżu, gdzie się utrzymali sami podobni deputowani, zdaje się niewątpliwem.

Jakkolwiek rezultaty wyborów uzupełniających nie sprawiły tak wielkiego wrażenia, wszelako cyfry na których one spoczywają nie są bez znaczenia, wykazując siły opozycji, zwyciężonej w wielu miejscach bardzo nieznaczną większością, kilkudziesięciu, jak naprzykład w Bordeaux, głosów. Deputowanych opozycyjnych będzie w nowej izbie 32, a w łonie ich okaże się może równie silny antagonizm, jak pomiędzy stronnictwem prawem a lewem, lecz biorąc za podstawę stosunkową siłę żywiołu opozycyjno-demokratycznego w dawnej i przyszłej izbie, nie podobna zaprzeczyć, ile wzmógł się ten żywioł. Cały Paryż doń należy, co jest znaczącą oznaką obecnego położenia. Że i wybory uzupełniające mają pewne znaczenie, dowodzą na nowo w pewnych sferach krążące pogłoski o odwołaniu dekretu z 24 listopada i tym podobnych środkach; jakkolwiek powszechnie uważają je za bezzasadne, wszelako zasługują one na uwagę jako oznaka pewnych wpływów bliskich Cesarza, starających się go skłonić do przyjęcia takiej polityki. Z drugiej strony, z większą jak się zdaje słusznością, utrzymują, że rezultat wyborów uzupełniających przyspieszy zmiany w gabinecie. Pogłoski w tym względzie krążące nie zgadzają się z sobą co do następcy p. Persigniego; według jednych ma być nim p. Laity, według drugich p. Leroy, według zaś innych p. Pietri, który przez zwycięstwo kandydata rządowego w Bordeaux, wprawdzie większością zaledwie 40 głosów, zjednał sobie nowe zasługi. Utrzymują że proponowano to miejsce pp. Rouherowi i Rolandowi, lecz obydwa odmówili, a ostatni z nich ma zająć miejsce p. Baroche. Książę Morny miał oświadczyć, że wtedy tylko przyjąłby wydział spraw wewnętrznych, kiedy zostałyby rozszerzone swobody kraju.

Wzięcie Puebli wcale nie zmniejszyło wojowniczych usposobień w sferach rządowych i ciągle, rozmaite okoliczności, jak naprzykład nowa przesyłka 10 milionów fr. do Meksyku, przypominają, że wojna nie została skończona. Nagrodą dla jenerała Foreya za wejście do Meksyku ma być tytuł księcia, kiedy Puebla przyniosła mu godność marszałka; takie widoki skłonią go do pospiesznego działania. W sferach rządowych francuzkich zajmują się pilnie cywilną organizacją zajętego kraju, i wkrótce jeden z znakomitszych senatorów, ma być mianowany jeneralnym komisarzem i namiestnikiem Cesarza w Meksyku, i w tym charakterze powierzona mu będzie cywilizacyjna misja, o jakiej wspomina list Cesarski do jen. Foreya.

Anglja do tego czasu nie przysłała powinszowań Cesarzowi Napoleonowi z powodu wzięcia Puebli; jedni utrzymują, iż dopiero wtenczas je nadeśle, kiedy urzędownie o zajęciu tego miasta zostanie uwiadomioną; wszelako z drugiej strony zapewniają, że dla tego powinszowania takie nie zostały przesłane, ponieważ nie zgadzają się na nie ani tradycje ani konstytucyjne zwyczaje angielskie. Żeby miały znaczenie, powinny by bowiem pochodzić, nie od Królowej jako osoby prywatnej, lecz od jej gabinetu, który znów nie jest do takich oświadczeń zbyt skłonnym.

Wiadomość o przyjęciu korony Greckiej przez księcia Wilchelma, z wielką radością była przyjęta i uroczyście obchodzona w Atenach. Korespondenci z tego miasta powiadają, iż trudno opisać panujący tam zapał. Wszelkie spory na chwilę zostały zapomniane i każdy cieszy się iż zostanie nakoniec położony kres coraz wzrastającej anarchji. Z tego stanowiska, król Jerzy znajdzie ludność bardzo dobrze usposobioną. Cały tydzień w Atenach i na prowincji panowała spokojność i porządek. Potwierdza się wiadomość że hrabia Sponek na usilne nalegania rodziny młodego króla Greckiego, po długiem wahaniu się, zgodził się towarzyszyć mu do Grecji w charakterze nieurzędowego poufnego doradcy.

Wyjazd Jerzego I ma nastąpić podobno dopiero w połowie Września, lecz gabinet Angielski usiłuje przyspieszyć go, tak aby najdalej w lipcu nastąpił.

Niektóre niemieckie dzienniki utrzymują, że przeciw związkowej egzekucji wojskowej w Holsztynji, Danja stawić będzie zbrojny opór, co zdaje się mniej prawdopodobnem, już bowiem poprzednio jeden z członków gabinetu oświadczył w radzie państwa, że lud duński nie będzie prowadził wojny za Holsztynję; wszystkie też mocarstwa kwestję holsztyńską uznają za niemiecką. Jak donoszą z Kopenhagi, niewątpliwie postanowienie z 30 marca nie zostanie odwołane; Danja przysposabia się do wojny i usiłuje skłonić króla szwedzkiego do zawarcia przymierza.

(Ind. b., W. Z., Sch. Z.)

Anglja.

Londyn, 15 *Czerwca.* O oblężeniu Vicksburga *Times* powiada: „Pierwsze działania jenerała Granta przeciw Vicksburgowi uwieńczone były tak świetnem powodzeniem, że armja związkowa uważała zdobycie tej twierdzy za niezawodne. Wiarę tę podzielali w zupełności mieszkańcy wielkich miast Północy. Lecz po pierwszych raportach, nie otrzymano wiadomości o powszechnie spodziewanym rezultacie, a po upływie dwóch tygodni, wojska związkowe, oblegające Vicksburg, stały jeszcze na zewnątrz ufortyfikowanych linij. Z każdym przeto dniem położenie jen. Granta było trudniejszem. Cel główny jego posunięcia się naprzód został w niwecz obrócony, a los oręża związkowego wahał się, podług ostatnich wiadomości, pomiędzy chwilową porażką a zupełnem niepowodzeniem przedsięwzięcia. Niepomyślny obrót tych tak szczęśliwie rozpoczętych działań, spowodował w sferach handlowych i finansowych w Nowym-Jorku nadzwyczajny upadek na duchu. Nagłe obezwładnienie zastąpiło w okamgnieniu pierwszy zapał, gdyż nie przypuszczano, iżby plan jenerała Granta nie powiódł się. Nawet milczenie zupełne, zachowywane przez rząd waszyngtoński w ciągu 10-u dni, nie wpłynęło na zachwianie wiary w zdobycie Vicksburga. Lecz szczegóły oblężenia do 21-go maja ogłoszone zostały na parę dni przed odejściem parostatku China (3 Czerwca) i wywarły przykre wrażenie. Uczucie rozczarowania i niepewności rezultatu oddziałało na wszelkie spekulacje i wywołało zniżenie kursów wszystkich prawie papierów rządowych. Słowem, jakkolwiek los oblężenia Vicksburga nie został jeszcze rozstrzygnięty, świat handlowy i finansowy upatruje w opisie szturmu na Vicksburg znamiona nieszczęśliwych wypadków. A wiadomości te płyną nie ze źródeł południowych, lecz z kwatery głównej armji związkowej, gdzie zostały spisane i datowane, a zatem nie tają ani zmniejszają nic, coby mogło być przedstawionem jako osiągnięte powodzenie. Wojska związkowe walczyły z taką odwagą i poniosły tak znaczne straty, że rozczarowanie powszechne wzrosło jeszcze bardziej z powodu przekonania, iż nadzwyczajne usiłowania i rzadkie bohaterstwo nie zostały wynagrodzone powodzeniem. Ze szczegółowych opisów okazuje się, że nawet przy pomocy niezwykłej energji, bardzo mało osiągnięto. Bitwy w których jen. Pemberton, dowódca wojsk skonfederowanych, uległ, zdawały się otwierać jenerałowi Grant świetne widoki, które atoli niebawem przyćmione zostały. Utorował on sobie zręcznie drogę do pozycji, której nie mógł utrzymać bez drugiego, większego jeszcze zwycięztwa. Po odniesieniu w trzech bitwach powodzenia, wojska związkowe stały się panami terytorjum niezbędnego do przypuszczenia szturmu do Vicksburga, lub gdyby takowy nie powiódł się, do regularnych działań oblężniczych. Ponieważ jen. Grant wynurzył jawnie nadzieję, iż zdobędzie fortyfikacje miasta od strony lądu za pomocą natychmiastowego ataku, przypuścić przeto należy, że pomysł działań oblężniczych i stopniowego zbliżania się pod miasto, o którym obecnie mówi, przyszedł mu później i zmodyfikował pierwotny jego plan. Dnia 22-go maja, a zatem czwartego dnia po zjawieniu się wojsk związkowych przed szańcami, na całej linji fortyfikacij dany był rozkaz do szturmu. Takowy poprzedzony został dwugodzinnym strasznym ogniem z dział, skierowanym przeciw wszystkim fortom zewnętrznym. Samo miasto było przez celą noc poprzedzającą bombardowane przez unjonistowskie parostatki i łodzie kanonjerskie, stojące na rzece. Był to atak skombinowany od strony rzeki i lądu, przez flotylę od frontu zachodniego, a przez armję lądową od wschodu. Fortyfikacje od strony lądu wzniesione zostały przez skonfederowanych z niesłychanem wytężeniem sił i ze znajomością rzeczy. Jest to cały łańcuch fortów, opasujących miasto i oba krańce w których takowe styka się z rzeką. Forty te oddalone są jeden od drugiego o 1,200 kroków, połączone pomiędzy sobą głębokiem fosami i tworzą od jednego końca do drugiego 7 mil angielskich długą cytadelę, złożoną z szańców ziemnych. Widać, że wódz armji związkowej nie wiedział o sile tych fortyfikacij, a przekonał się o tem wtedy dopiero, gdy wojska jego odbiły się od nich, jakby fale morskie od skały. Raport z obozu związkowego przyznaje się, że na nieszczęście nie oceniono należycie siły pozycji skonfederowanych. Podług innego raportu z tegoż obozu, zginęło podczas szturmu w ciągu pół godziny 2,500 ludzi z wojska unjonistowskiego. Zważywszy rozciągłość linji obronnej, oraz tę okoliczność, że w ogniu było najmniej 20,000 ludzi, powyższa liczba poległych nie zdaje się być przesadzoną. Również prawdopodobną jest wiadomość, że dla uniknienia nowych strat, postanowiono zaniechać zamiar wzięcia miasta szturmem, a natomiast rozpoczęto regularne onego oblężenie. W ten sposób działania wejdą w nową, trzecią fazę, a mianowicie w taką, która daje mniej nadziei na powodzenie, niż spodziewać się należało ze śmiałego przedsięwzięcia. Wśród miesięcy letnich, prace oblężnicze w okolicy bagnistej na brzegach Mississipi spowodują straszne w szeregach armji związkowej zniszczenia, a jeżeli Vicksburg zaopatrzony jest w żywność na trzy miesiące, w takim razie choroby w obozie armji oblegającej mogą zredukować ją do garstki bezsilnej. Jeżeli zaś formujące się pułki z murzynów użyte będą w przykopach, w takim razie oszczędzone zostanie życie żołnierzy właściwej armji unjonistowskiej, lecz za to murzyni narażeni zostaną na większe klęski od tych, jakich doznawali będąc niewoinikami".

Austrja.

Wiedeń, 17 *Czerwca.* Na dzisiejszem otwarciu posiedzeń rady państwa, izba deputowanych znakomicie będzie reprezentowaną, gdyż onegdaj i wczoraj przybyła znowu do Wiednia znaczna liczba członków tej izby. Wszystkie frakcje izby deputowanych zgłoszą się dziś w przeważnej liczbie, z wyjątkiem chyba reprezentantów czeskich, co do decyzji których, do dnia wczorajszego włącznie, nic jeszcze nie wiedziano. Słowiańscy deputowani z Morawy przybędą dziś niezawodnie, a przywódca ich, Dr. Prażak, zgłosił się już dziś osobiście. Pomimo pogłoski, jakoby deputowany czeski Dr. Władysław Rieger zamierza złożyć swój mandat, dotąd nic pewnego nie ma, a nawet tak dla deputowanego, jak i dla podzielających jego sposób myślenia reprezentantów czeskich, wyznaczone zostały na prawym krańcu miejsca. Deputowani Herbst, Brinz i Giskra spodziewani są dziś; deputowany Stölzle (z dolnej Austrji) zachorował niebezpiecznie, tak iż nie będzie mógł zgłosić się tak prędko do Wiednia. Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych trwać będzie bardzo krótko; po zainstallowaniu prezesa, Dra Hassnera, i po odczytaniu przez niego mowy installacyjnej, nastąpi wybór ośmiu młodszych członków izby do tymczasowego trzymania pióra, oraz wprowadzenie obu wice-prezesów i sprawdzenie wyborów nowych deputowanych.

Jako kandydatów na posadę burmistrza prażskiego, wakującą z powodu zgonu znanego przemysłowca Psztrossa, wymieniają Dra Fritscha, Dra Bielskiego, dotychczasowego wice-burmistrza, p. Hanke'go, członka rady miejskiej ze stronnictwa czeskiego, popieranego przez *Narodni Listy* i *Hlas,* oraz Dra Riegra. Wątpić atoli należy, iżby ten ostatni zgodził się na przyjęcie tej posady, gdyż stronnictwo czeskie przeznacza go na inne, ważniejsze stanowisko.

Francja.

Paryż, 15 *Czerwca.* Dziś ukończone zostały uzupełniające wybory; p. Guéroult otrzymał 17,495 głosów, kiedy jego współzawodnik p. Fouché-Lepelletier kandydat rządowy tylko 11,016 głosów. Naprzód też przewidywano, że redaktor *Opinion nationale* zyska najmniej 5,000 głosów więcej niż jego współzawodnik, który w ogóle bardzo mało jest znany. Wyborcy, którzy poprzednio głosowali za p. Cochin, teraz oświadczyli się za p. Guéroult, i okazali tem, iż mniej żywe jest ich przywiązanie do świeckiej władzy Papieża, niż niechęć do rządu spowodowana oddaniem do roztrząśnienia radzie stanu manifestu wyborczego biskupów. Zresztą p. Guéroult, oświadczeniem się za zasadą hr. [illegible] stosunków państwa z kościołem, zyskał sobie głosy wielu neokatolików.

Dziś uwagę publiczną zwracały głównie dokumenta dotyczące Meksyku, ogłoszone w *Monitorze.* Okazuje się z nich, że postanowiono stanowczo, bezzwłocznie ruszyć przeciw stolicy kraju i nie odwołać ztamtąd wojsk, dopóki stan rzeczy zupełnej nie ulegnie zmianie. Zapewniają, że na radzie ministerjalnej, zapowiedzianej na jutro, podpisane będą dekreta, mianujące jenerała Forey marszałkiem i jenerała Bazaine senatorem, na którą to godność otworzył się wakans z powodu śmierci jenerała Marey-Monge w Bone w Afryce, gdzie bawił on ze względów zdrowia. Pomimo zaprzeczeń *Constitutionnela,* utrzymują, że oprócz wymienionych poprzednio statków, jeszcze jeden statek przewozowy odpłynie z Rochefort, wioząc do Meksyku zapasy wojenne; statek ten zabierze z sobą także inżynierów, a oprócz tego za kilka dni ma być wysłany statek *Forfaix,* który powiezie inżynierów do Acapulco nad brzegami Oceanu Spokojnego. Inżynierowie ci, jak się zdaje, mają misję zbadania kopalń w prowincji Sonora. Zdaje się, iż rząd francuzki nie tylko ten cel ma na widoku, i dla ogólniejszej korzyści wszystkich narodów, myśli o przekopaniu kanału łączącego dwa oceany. Przeszło 120 inżynierów i urzędników cywilnych ma być wysłanych do Meksyku, pod bardzo dla nich korzystnemi warunkami. Jeżeli została wstrzymana wysyłka posiłków do tego kraju, dopóki nie nadejdzie szczegółowy raport jen. Foreya, to jednakże wysyłanie oddziałów dla zapełnienia szczerb w szeregach armji wyprawy, wcale nie zostało wstrzymane.

Układy w przedmiocie traktatu francuzko-szwajcarskiego, które od trzech tygodni zostały ponownie rozpoczęte, gorliwie się prowadzą.

Hrabia Goltz, ambasador pruski w Paryżu wyjeżdża do wód; powodem nagłego jego wyjazdu ma być niezadowolnienie, że książę Reuss, bawiący w Prusach, otrzymał zaproszenie do Fontainebleau i przybył tam, bez upoważnienia ze strony ambasadora, jako naczelnika poselstwa.

Polowanie z chartami w Fontainebleau, wyznaczone na sobotę, zostało odłożone z powodu niepogody.

Włochy

Turyn, 13 *Czerwca.* Od trzech już dni w izbie trwają interpelacje. Rozpoczęto je od rozbójnictwa; izba zażądała widzieć dokumenta zebrane przez komisję parlamentarną. Trudno było odmówić życzeniu wyrażonemu przez wielu deputowanych. W istocie, nie wiele złego wydobyć będzie można z tej puszki Pandory; co najwięcej miejscowe plotki, które zyskają więcej rozgłosu niżby należało. Na projekt do prawa, ułożony przez komisję, nikt się nie zgadza i będzie on zagrzebany w biurach.

Konwencja z Francją, dotycząca rozbójnictwa, ciągle jeszcze jest przedmiotem układów. Bezwątpienia nastąpi porozumienie, ponieważ rząd francuzki szczerze pragnie wytępienia rozbójnictwa; lecz rząd włoski pragnął uzyskać upoważnienie do ścigania band rozbójniczych na terytorjum rzymskiem, co jest niemożliwem, dopóki terytorjum to, zajęte jest przez wojska francuzkie. Więcej jeszcze od konwencji, do przytłumienia rozbójnictwa przyczyni się wyjazd Franciszka II-go z Rzymu, który nakoniec zrozumiał, iż pobyt jego w Rzymie nie mógł dalej się przedłużać, a charakter walki prowadzonej w jego imieniu, nie służąc wcale jego interesom, tylko go kompromitował. Udaje się on do Bawarji.

W Sycylji rozbójnictwo jest jedynie następstwem poboru do wojska. Poprzednio nie było konskrypcji w Sycylji; musiano ją wprowadzić i odbyć pobór; nie można się było spodziewać, aby nie było chroniących się przed takowym. W istocie rzeczy, mówcy opozycyjni zgadzali się z gabinetem: należy jedynie urządzić policję o ile można najlepiej, tylko jak to słusznie wspomniał p. Peruzzi, jest to rzeczą czasu. Ajenci rządowi nie improwizują się i najlepsze chęci nie uchraniają od błędów. Rozprawy w podobnych sprawach, tak są bezużyteczne, że opozycja nie potrafiła nawet sformułować wniosku i izba przeszła do porządku dziennego. Z tego wszystkiego tylko ten można wyprowadzić wniosek, że nie tylko nie należy się przarażać kłopotami na południu, ale dziwić się, że nie są większe.

Nakoniec zwrócono się do polityki ogólnej; Rzym, Wenecja, i tym podobne przedmioty posłużyły za temat rozpraw, w których łatwiej jest wypowiedzieć kilka pięknych frazesów niż postawić praktyczne wnioski. Naprzód przemawiał p. Macchi, a potem p. Ricciardi. Ten ostatni jest człowiekiem przekonań, uczciwym, światłym, wykształconym, kochającym swój kraj, lecz ma talent mięszania do swych przemów zawsze jakichsiś takich dziwactw, że musi ono zepsuć wszystko co tylko dobrego powiedział. Stosując się do mody obecnej we Włoszech, głównie swe pociski skierował na dyplomację.

P. Bertani interpelował gabinet w kwestji wewnętrznej, a mianowicie, rozwiązania towarzystwa solidarności demokratycznej w Genui. P. Bertani mówi szczerze, widać to z jego surowości; ton jego mowy jest suchy, twardy; widać, że jest jednym z naczelników gwałtownego stronnictwa, będącego prawie sektą. Pytał się on ministra dla czego rozwiązał wspomnione towarzystwo, kiedy jako deputowany, niegdyś oświadczał się za prawem swobody stowarzyszania się. P. Peruzzi pospieszył mu odpowiedzieć, a naprzód oświadczył, że nowe prawo o stowarzyszeniach przestało być tak nagłem z powodu spokojności panującej w kraju. W istocie, Włochy obecnie może są najspokojniejszem ze wszystkich państw na świecie. Minister następnie usprawiedliwił swe postępowanie ze stanowiska prawnego. Uznaje prawo stowarzyszania się o ile to nie zagraża bezpieczeństwu państwa. Dekret p. Ratazzego rozwiązujący stowarzszenia emancypacyjne, nigdy nie był potępiony przez izbę. Następnie z łatwością wykazał niebezpieczny charakter towarzystwa genueńskiego, ponieważ celem jego jest odebrać inicjatywę rządowi. Zakończył mówiąc, że nie pozwoli nigdy zagrozić powadze rządu ani zasadzie monarchicznej. Ostatni ustęp mowy, izba przyjęła głośnemi oklaskami.

Po ministrze spraw wewnętrznych, zabrał głos minister spraw zagranicznych. Oświadczył on, że pobyt Franciszka II go w Rzymie, jest główną przyczyną rozbójnictwa, dla tego ciągle się stara wyjednać jego wydalenie. Dalej powiedział, że ponieważ rząd papiezki nie pozwalał fladze włoskiej okazywać się się w swych portach, rząd włoski tak samo będzie postępował względem flagi papiezkiej. Przyznał, że toczą się układy z Francją w celu zawarcia konwencji dla przytłumienia rozbójnictwa nad granicą rzymską. Konwencja ta, jako czysto wojskowa, wcale nie uprawni zajęcia Rzymu przez wojska francuzkie. W końcu dodał, że jedynym środkiem załatwienia kwestji rzymskiej, było nieukrywanie jej ważności i doniosłości. W ogóle mowa p. Visconti-Venosta nic więcej nie objaśniła nad to, co wyrażone było w dokumentach dyplomatycznych, i inaczej też być nie mogło. Najważniejszy był koniec jego mowy, w którym oświadczył, że Włochy wcale nie stawiają się jako państwo rewolucyjne, lecz tylko jako państwo liberalno-konstytucyjne. Celem ich polityki powinno być dowiedzenie, że zjednoczenie włoskie będzie najlepszą rękojmią pokoju Europy.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Wiedeń, 18 *Czerwca.* Dziś zostały uroczyście zagajone posiedzenia rady państwa przez arcyksięcia Karola Ludwika w zastępstwie Cesarza. Główna treść mowy tronowej jest następująca: Po zwołaniu sejmu dla wielkiego księstwa Siedmiogrodzkiego, wszystkie królestwa i kraje należące do Cesarstwa, będą miały otwartą drogę do udziału w radzie państwa. Obecne stosunki Cesarstwa dodają odwagi do wytrwania w przedsięwziętem dziele i upoważniają do dobrych nadziei na przyszłość. Pokój utrzymał się bez zakłócenia, a życzeniem i celem najtroskliwszych usiłowań rządu jest, aby i nadal nie został naruszony. Pod opieką liberalnych instytucij wzrasta pomyślność, powaga i potęga państwa. Stan finansów szybko się zbliża do stanowczego uregulowania. Kredyt państwa i obrona kraju, znajdują się na drodze pomyślnej zmiany. Korzystny rezultat obrotu finansowego w ze-

szłym roku, dozwolił niekorzystać z nadzwyczajnego kredytu 12 miljonów złr. uchwalonego przez radę państwa. Celem ulżenia ciężarów, które jeszcze mają być ponoszone, rząd uznał za stosowne, przystąpić do uregulowania systemu podatków stałych i projekta w tym celu będą radzie państwa przedłożone. Cesarz pragnie, aby zbadanie projektów finansowych niezwłocznie nastąpiło; aż do czasu przyjęcia decyzji w tym przedmiocie, udział deputowanych Siedmiogrodzkich w rozprawach rady państwa ma być zawieszony. Dalej zapowiedziane są projekta następujące: rozporządzenie dotyczące postępowania w naradach nad ważnemi projektami do praw podanych w radzie państwa; nowa organizacja postępowania karnego; rozporządzenie konkursowe; prawo dotyczące wprowadzenia w wykonanie nowej organizacji władz sprawiedliwości i administracji; i wreszcie nowe prawa prowincjonalne. Cesarz, wyraża w końcu mowa tronowa, w najwyższej swej łasce żywy bierze udział w ważnem zadaniu posiedzeń rady i spodziewa się, że rząd nie zawiedzie się na patrjotycznem usposobieniu członków rady państwa.

Londyn, 18 *Czerwca*. Parostatek kanadyjski *Hibernian* przywiózł wiadomości z Nowego Jorku z 6-go b. m. Jen. Lee cofnął się z Fredericksburgu i opuścił linję nad Rappahannockiem; niewiadomo dokąd się udał. Jen. Hooker znów się przeprawił przez rzekę i zajął miasto Fredericksburg. Jen. Grant zbliżył się z baterjami do oszańcowań Vicksburga.

Bruksela, 17 *Czerwca*, Królowa Pruska udała się zwyczajnym pociągiem do Ostende, a wieczorem wsiędzie na statek w Ostendzie. Książę Brabancki z małżonką i hr. Flandrji, towarzyszyli Królowej do dworcu kolei żelaznej.

Londyn, 18 *Czerwca*. Królowa Pruska wsiadła w Ostende na parostatek *Vivid*; w Duwrze czekają na jej przybycie książę Alfred i ambasador angielski. Na uczcie wydanej wczoraj przez City, lord Palmerston wzniósł toast. Nadmienił on przy tej sposobności o trwałem dobrem porozumieniu istniejącem między Anglją i Francją i wynurzył nadzieję, że pokój utrzymanym zostanie.

Frankfurt, 18 *Czerwca*. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego, komitet w sprawie holsztyńskiej złożył sprawozdanie i podał wniosek wezwania rządu duńskiego, aby cofnął rozporządzenie z dnia 30 marca. Poseł duński zaprotestował przeciw temu wnioskowi. Głosowanie nastąpi 7 lipca.

Berlin, 18 *Czerwca*. *Staats-Anzeiger* donosi: Pruski ambasador w Paryżu, hr. v. d. Goltz, po powrocie księcia Reuss udał się za poprzednio udzielonym mu urlopem do Kissingen. *Kreuzzeitung* donosi: Król wyjeżdża jutro o godzinie 8½ do Karlsbadu, i stanie na miejscu o godzinie 9 wieczorem. Na posiedzeniach rady gabinetowej zostały najważniejsze sprawy bieżące i znaczniejsze kwestje załatwione, tak, iż tylko rzeczy mniejszej wagi, do których będzie potrzebny podpis Króla, będą mu do Karlsbadu przesyłane. W radzie gabinetu zakończono narady dotyczące budżetu za rok 1863.

Berlin, 18 *Czerwca*. W drugim okręgu wyborczym bydgoskim został wybrany kandydat stronnictwa postępowców p. Bertelsmann, 207-a głosami na 237 wyborców.

Turyn, 17 *Czerwca*. W izbie duputowanych p. Ratazzi zarzucał gabinetowi powolność i brak energji co do poliki wewnętrznej. Co się tyczy polityki zagranicznej, uznaje on trudności zachodzące w kwestji rzymskiej; sądzi jednakże, że rząd nie popierał dość czynnie układów dyplomatycznych. Ganił projekt konwencji z Francją w celu przytłumienia rozbójnictwa, i sądził, że porozumienie się dowódców wojska doprowadziłoby do tego samego celu. P. Minghetti występował w obronie zagranicznej polityki gabinetu. Przypomniał on przebieg kwestji rzymskiej. Hr. Cavour zawarł układ z gabinetem paryzkim, zastrzegający ustąpienie z Rzymu Francuzów i rękojmią rządu włoskiego, że nie dozwoli żadnego wkroczenia zbrojnego w granice państwa papiezkiego. Nadmienił o liście Cesarza Napoleona do p. Thouvenela w Maju 1862 r. Oświadczył, że gdyby wówczas był ministrem, przyjąłby ten list za podstawę porozumienia. Ganił następnie okólnik p. Durando, który kwestję tę sprowadził z toru. Po zmianie ministerjalnej w Francji nie było na czasie przedsiębranie nowych układów. Jednakże rząd zawsze jest gotowym do porozumienia się.

Kairo 16 *Czerwca*. Książę Napoleon wręczył vice-królowi wielką wstęgę orderu legji honorowej, a księciu Halim oznaki komandorskiego krzyża tegoż orderu. Vice-król rozdał bogate podarunki osobom należącym do orszaku księcia Napoleona.

Aleksandrja, 16 *Czerwca*. Wczoraj osada francuzka wydała ucztę dla księcia Napoleona i jego małżonki. Po uczcie, dostojni goście udali się na bal dany na ich cześć przez osadę włoską. — Książę Napoleon z małżonką opuścili Egipt. Zamierzają oni zwiedzić miejsca święte, Syrję i Grecję. Książę udzielił inżynierom międzymorza, medale na pamiątkę swego pobytu. Zdrowie księcia i księżny jest pomyślne.

Tryjest, 18 *Czerwca*. Z Aten pod dniem 13-m b. m. donoszą, że podług wiadomości z Kopenhagi, król Jerzy I, przed dojściem do 18 roku życia, ma być przez zgromadzenie narodowe za pełnoletniego uznany. Nad granicą turecką, mają miejsce usiłowania w celu wywołania w prowincjach nadgranicznych rokoszu. — Z Konstantynopola pod dniem 13-m b. m. donoszą, że pięć osób z dworu zmarłego sułtana, niespodzianie aresztowano i posłano na wygnanie do Tripolis. Co do Muklara, Soffeli'ego, Teffika, Hassiba i Riza-paszy, prowadzi się śledztwo. Kiamil-pasza został mianowany najwyższym prezesem rady wydziału sprawiedliwości; Sawfet-pasza ministrem skarbu i Ethem-pasza gubernatorem banku.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień był na pół pogodny; do godziny 11-ej rano niebo pochmurne, później pogodne, około godziny 4-ej po południu całkiem zachmurzone, deszcz bardzo drobny przez kilka minut padał, wkrótce chmury usunęły się i reszta dnia była zupełnie pogodna. Średnia temperatura dnia jest 13⅕,—największe ciepło po południu 19⅕, — najmniejsze w nocy $8^3/_{10}$ stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 747,68 milimetrów. Wiatr panował słaby zachodni, o godzinie 4-ej po północy mierny. Elektryczność 11 stopni.

— Dnia 1 Maja r. b., Antoni Sekura, lat 59 liczący, wyrobnik ze wsi Dzierzbotki, gm. Kawęcin, pow. Kaliskiego, powróciwszy z karczmy dosyć pijany i niezastawszy nikogo w mieszkaniu, tamże na górce, niewiadomo z jakiego powodu, życie sobie odebrał przez powieszenie się.

— Tomasz Mikołajewski, lat 60 liczący, pisarz stacji pocztowej Mingosy, w pow. Stanisławowskim, w nocy z dnia 2 Maja r. b., niewiadomo przez kogo został zamordowany we własnem mieszkaniu, a następnie za karczmę o kilkanaście kroków wyniesiony i przywiązany do drzewa.

— Dnia 14 Kwietnia r. b. na Ewie Dembińskiej, półtrzecia roku liczącej, córce wyrobnika ze wsi Brudnice, pow. Mławskiego i dnia 29 t. m. i r. na dwuletniej Tekli Nadolnej córce włościanina ze wsi i gm. Faszczyce, pow. Warszawskiego, pozostawionych w domu bez dozoru, zatliła się odzież od palącego się na kominie ognia, przez co dzieci te tak niebezpiecznie zostały poparzonemi, że pomimo udzielonego ratunku, wkrótce żyć przestały.

— *Statystyka gubernji niżegorodzkiej.* Ze sprawozdania statystycznego o gubernji niżegorodzkiej za r. 1862, podajemy dane następujące: W r. 1862 ludność gubernji wynosiła 569,061 męż.; i 622,758 kobiet. Z tych mieszkało w miastach 45,536 męż. i 41,276 kobiet. Urodziło się 68,097; zmarło 47,247. Małżeństw zawarto 12,608. Mieszkańcy mieszczą się w 1,128 domach murowanych i 180,089 drewnianych. W gubernji znajduje się: koni 268,087; bydła rogatego 247,099; owiec - prostych 495,551, cienkowełnistych 13,615; świń 99,503, kóz 12,057 i bawołów 26. Fabryk i zakładów 474; robotników w tychże 13,918; suma produkcji 4,117,687 rs. Rzemieślników w gubernji 4,928. — Miejscowości w gubernji, w których całe osady lub wsie zajmują się jednym przemysłem, są następne: W miastach: W Niższem Nowgorodzie, w słobodzie kunawińskiej do 400 ludzi zajmuje się kuciem gwoździ, w Arzamas do 400 męż. trudni się kuśnierstwem, a do 1,000 kobiet robieniem trzewików damskich, w Bałachnie do 400 kob. wyrabianiem koronek; w Horbatowie istnieje głównie przemysł przędzalny, zajmujący dawniej wiele rąk roboczych; teraz jednak ciągle upada, z powodu znacznego zmniejszenia się zapotrzebowań na ten wyrób, skutkiem rozwoju żeglugi parowej; w Kniahininie do 400 ludzi zajmuje się szyciem czapek sukiennych i manszestrowych z futrzanemi obwódkami; w Makarjewie jest około 100 robotników wyrabiających same kufry. — W powiatach: a) niżegorodzkim: wieś Bezwodnoje wyrabia druty i wyroby druciane; jako to: pytle, sita, rzeszota, arfy, płótna metaliczne dla fabryk i zakładów, wędy dla rybołowstwa morskiego i t. p. Słobody nadbrzeżne Pieczory i Podnowje—zajmują się ogrodnictwem i uprawą jarzyn; b) w arzamaskim: wieś Wyjezdnoje zajmuje się szewctwem; c) w bałachinskim: włość Katunska— wyrobem fraszek, łyżek, czaszek, grzebieni, wrzecion, ram, zabawek dziecinnych, a w części folusznictwem; wieś Katunki—przemysłem garbarskim, rymarskim, szewckim i kuśnierskim; d) w wasilskim wsie: Spaska, Kaziennyj Watras, Nowaja Derewnia i Kozino—wyprawianiem skór, kożuchów owczych i wyrabianiem rękawic; e) horbatowskim: wieś Papłowo, Worsma i inne, w liczbie około 40 — wyrabianiem rzeczy stalowych, a mianowie scyzoryków, noży ogrodniczych, stołowych, nożyczek, brzytew, zamków oraz narzędzi roboczych dla gospodarstwa wiejskiego, jako to: toporów, kos, sierpów, a także narzędzi ciesielskich, stolarskich, tokarskich i ślusarskich; wieś Bogorodskoje wyrobem rękawic, skor i rymarstwem; f) w kniahinińskim: wsie: Muraszkino—wyrabianiem kożuchów, skór oraz garbowaniem skór owczych i g) w siemienowskim: w wielu wsiach zajmują się wyrabianiem łyżek drewnianych; miejscowość zaś zwana Krasnaja Ramen, zawierająca w sobie kilka wsi— oddaje się kuciu gwoździ i fabrykowaniu wag i przezmianów, a prawie trzecia część tego powiatu zatrudnia się także robotą czapek, butów i trzewików pilśniowych.

— Na posiedzeniu wiedeńskiego towarzystwa jeograficznego, odbytem 12-go maja, pułkownik Pechmann zakomunikował ciekawe „Szkice o Bośnji i jej mieszkańcach" *(Skizzen über Bosnien und dessen Bewohner)*, nadesłane mu przez ucznia konsularnego, p. Saxa.

Prowincja turecka Bośnja, wraz z Chorwacją turecką, zajmuje przestrzeń 765 mil kwadratowych, podczas gdy Hercegowina, stanowiąca od kilku lat osobną pod względem administracyjnym prowincję, ma przestrzeni 295 mil kwadr. Ejalet bośnijski, zarządzany przez wali-paszę, czyli gubernatora jeneralnego, dzieli się obecnie na sześć sandżaków czyli liwasów, stanowiących razem 44 kasa's'ów czyli okręgów. Hercegowina, zostająca pod zarządem mutesariffa-paszy, dzieli się na trzy liwasy, wynoszące razem 17 kasus'ów. Bośnja należy do terytorjum rzeki Sawy, a zatem i do morza Czarnego, Hercegowina zaś stanowi w większej swej części terytorjum rzeki Narenty, a zatem i morza Adrjatyckiego. Klimat w obu tych prowincjach jest bardzo rozmaity. Klimat Bośnji jest zimny, tak, iż zaledwie dojrzewają tam winogrona; klimat przeciwnie Hercegowiny jest tak gorący, że dojrzewają tam owoce południa. Nie mniejsza różnica zachodzi także co do gatunku gruntu: Bośnja wyrównywa urodzajnej okolicy alpejskiej, a Hercegowina po większej części ma grunt krzemienisty, nieurodzajny, pod którym to względem podobna jest do Dalmacji.

Podług najwiarogodniejszych i najnowszych danych, ludność Bośnji wynosi 850,000 mieszkańców, a ludność Hercegowiny około 250,000 mieszkańców. Na jednę milę kwadratową przypada w Bośnji około 1,100, a w Hercegowinie 900 mieszkańców; najmniej jest zaludniona wschodnia obu tych krajów połać. Mieszkańcy obu tych krajów należą prawie wszyscy do plemienia południowo-słowiańskiego, które przybyło tam w VII wieku. Tylko w południowej tych prowincij części znajduje się od 20 do 30,000 arnautów czyli albańczyków (skipetarów). W Serajewie i Trawniku znajduje się około 3,000 żydów i od 7 do 8,000 koczujących cyganów. Co do słowian, większa ich część należy do plemienia serbskiego, a mniejsza do chorwackiego. Co do wyznania, 55 pCt. chorwatów tureckich należy do kościoła wschodniego, 5 pCt. do kościoła katolickiego i 40 pCt. wyznaje wiarę mahometańską; na właściwą Bośnję przypada 43 pCt. wyznawców kościoła wschodniego, 19 pCt. katolików i 38 pCt. mahometanów; w Hercegowinie zaś stosunek jest następujący: 61 pCt. wyznawców kościoła wschodniego, 20 pCt. katolików i 19 pCt. mahometanów. Nareszcie oba kraje razem wzięte, mają 48 pCt. mieszkańców należących do kościoła wschodniego, 16 pCt. katolików i 36 pCt. mahometanów. Ci ostatni, są to przeturczeni słowianie południowi.

— Od Puebli do miasta Meksyku, jak powiada *Moniteur de l'armée*, jest 28 mil meksykańskich (około 16 mil polskich). W zwykłych czasach, kiedy następowała zmiana załogi, wojska meksykańskie przebywały tę przestrzeń w ciągu siedmiu dni. Wyszedłszy z Puebli, naprzód napotyka się przepyszne równiny San-Martin de Tesmelucan i dochodzi się do małej wioski Rio-Frio, najwyższego punktu na tej drodze dochodzącego do 11,500 stóp polskich nad poziom morza. Koło tej wioski jest sławny wąwóz, będący ważnem stanowiskiem. Po przebyciu Rio-Frio, schodzi się po południowej stoczystości gór i otwiera się oczom dolina Meksykańska. Sześć wielkich jezior, zajmuje znaczniejszą część tej obszernej równiny; wody ich od czasu zaboru znacznie opadły; na 12 kilometrów przed miastem Meksykiem, koło wsi Ayotla, rozpoczyna się droga bita, zwana drogą bitą wschodnią; zbudowana ona jest na jeziorze Tezcuco. Cała droga wije się pośród gór i przepysznych lasów; wszędzie roślinnosc jest rozkoszna. Prawie w jej połowie spostrzega się dwie najpiękniejsze góry meksykańskie; jedna Iztacihual, wzniesiona jest na 16,600 a druga Popocatepelt na 18,770 stóp. polsk. nad poziom morza.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Niedawno wyszła w Krakowie, nakładem księgarni Himmelblaua, powieść *Żebracy*, napisana przez Andrzeja Janowicza. Jest to jedyna w języku naszym powieść, gdzie bohaterem jest muzyk. Gruntowne pojęcie tej sztuki, połączone ze znajomością ducha muzyki narodowej, tak ściśle związanej z poczują, nadaje autorowi pewną wyższość, jaka należy się temu, co zna swój przedmiot dokładnie. Scenę działania jest naddniestrzańskie Podole, a działającemi osobami, typy i fizjonomje miejscowe, częstokroć szczęśliwie scharakteryzowane. Język przytem czysty, styl nie bez wdzięku, czynią czytanie *Żebraków* bardzo zajmującem.

— Nie wielu zapewne czytelnikom wiadomo, że w Woronežu, od lat już trzech, wychodzi dziennik pedagogiczny poświęcony opracowywaniu kwestji zbadania języka rosyjskiego i literatury. O ile owe *Filologiczeskija Zapiski*, wydawane przez p. Chowańskiego, przyczynić się mogą istotnie do postępów pedagogiki ruskiej, dotychczas jeszcze wyrzec niepodobna, gdyż wydawnictwo to dopiero od ostatnich czasów zaczęło przybierać charakter bardziej poważny i pożyteczny. Pod tym względem można wspomnieć: o przekładach najznakomitszych prac lingwistycznych nauki niemieckiej (jak np. dzieł Heizego, Steinthala i Grimma) pomieszczanych przez wydawcę w końcu każdego zeszytu, o godnych uwagi artykułach p. Basłajewa: „Sledy russkaho bohatyrskaho eposa w predanijach indo-ewropejskich narodow"; o artykule Kotlarewskiego „O srawnitelnom jazykopoznanji" i t. d. Przyszłe zeszyty *Filologiczeshich Zapisok* mają być jeszcze rozmaitsze i ciekawsze. Należy tylko życzyć, aby wydawca zwrócił większą baczność na ścisłość zamieszczanych przez siebie przekładów, pojmując tę ścisłość nie w tłomaczeniu dosłownem, ale w wiernem oddaniu myśli zasadniczej i ducha pisarza. Zwracając uwagę na wydawnictwo p. Chowańskiego wyznać należy, że nie spotkało ono zbyt chętnego przyjęcia ze strony publiczności, na co wszakże zasługiwać się zdaje.

— Towarzystwo stenografów prażskich odbyło 12-go b. m. swe posiedzenie miesięczne, na którem prezes Dr. Lirsz zawiadomił członków, że w lokalu towarzystwa miewają miejsce następujące prelekcje, w połączeniu ze ćwiczeniami: p. Glattauer wykłada w niedziele „o rozmaitych metodaah stenograficznych", p. Faigl we wtorki „o skracaniu wyrazów", a prof. Ed. Nowotny we czwartki „o zasadach stenografji czeskiej". — Wyszedł obecnie w Pradze, u Lehmanna, numer 1-szy rocznika 2-go czasopisma stenografów prażskich, wydawanego w dwóch językach, czeskim i niemieckim.

— Towarzystwo austrjackie ekonomji politycznej, noszące nazwę towarzystwa księcia Jabłonowskiego, rozpisało na rok 1865 premium w wysokości 60 dukatów, za dokładną pracę na następujące zadanie: „Wykazanie na podstawie źródeł, jak dalece we Włoszech północnych, w końcu wieków średnich, przeprowadzone zostały zasady swobody pod względem stosunków rolniczych, przemysłowych i handlowych." Gdyby praca ubiegająca się o premium, dotyczyła jednego tylko kraju Włoch północnych, w takim razie wybrany być powinien jeden z ważniejszych krajów, np. Florencja, Medjolan lub Wenecja. Prace konkursowe mogą być pisane w języku niemieckim, łacińskim lub francuzkim i powinny być nadesłane najpóźniej z końcem listopada 1865.

— Na posiedzeniu towarzystwa jeograficznego wiedeńskiego, odbytem 26-go maja, sekretarz p. Foetterle zwrócił uwagę zgromadzenia na wielkie dzieło wice-hrabiego Santarem'a o nieznanych teraz po większej części kartach całego świata przez p. Portolano, oraz o kartach hydrograficznych i historycznych z przeciągu czasu pomiędzy VI-ym a XVII-m wiekiem. Wspaniałe to dzieło, które nadesłał towarzystwu w darze hr. Dietrichstein, składa się z atlasu o 47, po większej części kolorowanych tablicach in folio majori, oraz z trzech tomów objaśnień. Praca ta ma na celu przedstawienie stanu kosmografji i jeografij w wiekach średnich, oraz postępów na polu jeografji po wielkich podróżach przedsiębranych w XV-m wieku dla odkryć przez portugalczyków i hiszpanów. — Następnie tenże sekretarz wspomniał o ważnej pracy, która ma być niezadługo wydana: jest to atlas do jeografji przemysłowej i handlowej, z tekstem objaśniającym, przez Dra V. T. Klun'a i Dra H. Lange'go. Atlas składać się będzie z 16-u kart folio. W obec olbrzymiego rozwoju przedsięwzięć przemysłowych i handlowych, oraz ważności dla tychże jeografij, atlas ten wraz z objaśnieniami, zapełni wielki brak, jaki w tym względzie czuć się dawał, a nazwiska obu autorów służą rękojmią należytego tej pracy wykonania.

— Nakładem Ad. Spaarmanna w M. Gladbachu, wyjdzie wkrótce wspaniałe album Azji wschodniej, którego wydawcą jest radca handlowy Fr. Wolff. Album to obejmować będzie około 30-u oryginalnych, wielkich fotografij kolorowanych, z tekstem objaśniającym w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim. Obrazy te mają przedstawiać stosunki społeczne i domowe, stan oświaty, życie handlowe i produkta naturalne krajów wschodnio-azjatyckich.

— Rezulatata naukowe wyprawy przedsiębranej na fregacie „Nowara", wydane zostaną obecnie stanowczo pod kierunkiem wiedeńskiej akademji nauk i pod głównym dozorem p. Schmerlinga, ministra stanu. Wydawnictwo to ma być ukończone w ciągu czterech lat. Cesarz austrjacki przeznaczył na ten cel sumę 80,000 zł. reń. Jednocześnie część opisowa tej wyprawy, której pierwsza edycja w 5,000 egzemplarzy wyczerpaną została, ma wyjść w drugiem, pomnożonem i poprawionem wydaniu. Księgarnia nakładowa Karola Gerolda syna, nabyła na własność to ostatnie dzieło, a jednocześnie z drugiem onego wydaniem, zamierza ogłosić drukiem tańszą, tak zwaną ludową edycję.

STATYSTYKA.

Przemysł fabryczny i rękodzielny, tudzież handel Królestwa Polskiego.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 136).

Stan handlu do roku 1850.

Po zmianie stosunków handlowych Królestwa do Rossji znakomicie się obniżył, jakoż obrot handlu wynosił:

	Wprowadzono za rs.	Wyprowadzono za rs.
w r. 1832	4,495,044	1,450,767
1835	3,507,999	767,536
1840	2,175,160	991,479
1845	2,657,795	814,164
1850	2,886,608	958,438

Bilans handlowy z Prussami i Austrją przedstawiał w r. 1850:

	Wprowadzono za rs.	Wyprowadzono za rs.
Prussy	5,937,739	3,838,183
Austrja	1,450,899	451,001
Ogółem więc	10,275,246	5,247,622

a cała masa obrotowa wynosiła rs. 15,522,868.

Dla objaśnienia dla czego tak znacznie zmniejszył się wywóz towarów z Królestwa do Cesarstwa dosyć będzie przytoczyć, że jak powyżej wykazano, sukno stanowiło przeważny artykuł wywozowy do Rossji, po zmianie więc stosunków handlowych, zmniejszał się jego wywóz, jakoż:

wyprowadzono go do Cesarstwa:

w r. 1832	funtów	1,092,829
1833	„	594,551
1834	„	518,246

a przeciwnie coraz bardziej wzrastał przywóz sukna grubego z Rosji, tego bowiem wprowadzono:

w r. 1832	funtów	32,371
1833	„	44,294
1834	„	140,483

W ogóle uważając, artykuły handlu zagranicznego w r. 1850 były:

Co do handlu z Rosją:

a) Wprowadzono: Aptekarszczyzna wartości rs. 1,344 k. 60.
Bawełna surowa rs. 93.
Bawełniane wyrobki rs. 3,094 k. 40.
Bursztyn niewyrobiony i w wyrobkach rs. 1,286.
Bydło i inne zwierzęta rs. 526,124 k. 40.
Konie rs. 121,069.
Drzewo niewyrobione rs. 205 k. 30
Drzewo w wyrobkach rs. 1,256 k. 4.
Farby rs. 635 k. 30.
Furaż rs. 428.
Futra rs. 143,985 k. 95.
Galanterje rs. 53,311 k. 20.
Jedwab' surowy i przędzony rs. 19,152 k. 50.
Jedwabne wyroby rs. 5,254.
Instrumenta muzyczne rs. 557.
Kamienie niewyrobione i w wyrobkach rs. 308.
Korzenne towary rs. 2,405 k. 70.
Herbata rs. 159,408.
Kościane towary rs. 1838.
Kramarszczyzna rs. 3 k. 50.
Książki, sztychy i obrazy rs. 10,460 k. 95.
Len i konopie rs. 44,437 k. 75.
Lniane i konopne wyroby rs. 17,908 k. 50.
Machiny, modele i t. p. przedmioty rs. 12.
Metale niewyrobione rs. 511 k. 30.
Metalowe wyroby rs. 89,249 k. 51.
Mięsiwa, łój, sadło, słonina rs. 421,613 k. 33.
Miód i wosk oraz wyroby z nich rs. 9,708 k. 95.
Monety rs. 308,100.
Mydło i świece łojowe i stearynowe rs. 2,027 k. 31.
Nabiał rs. 27,932 k. 90.
Naczynia fajansowe, porcelanowe rs. 9,957 k. 70.
Ogrodowizny rs. 23,780 k. 87.
Oleje, oliwa rs. 4,435 k. 35.
Owoce świeże i marynowane rs. 3,091 k. 80.
Papier rs. 37,151.
Pijawki rs. 8,300.
Pióra, pierze rs. 190.
Powozy i wozy rs. 1,329.
Ptastwo rs. 6,274 k. 35.
Potaż i popioł rs. 12,542 k. 30.
Róg i wyroby z niego rs. 4,213 k. 25.
Ryby i produkta rybie rs. 80,312 k. 50.
Sierść, włosy i wyroby z nich rs. 9,559 k. 20.
Skóry surowe rs. 24,343 k. 64. Skóry wyprawne i w wyrobkach rs. 98,114 k. 9.
Szkło wszelkie rs. 3,641 k. 50.
Trunki rs. 1,950.
Tytunie rs. 149,840 k. 35.
Wełna surowa rs. 65,514 k. 65.
Wełna przędzona wszelka rs. 147.
Wełniane wyroby rs. 52,373 k. 15.
Węgle drzewne, kamienne, torf, hubka i sadze rs. 450.
Zboże w ziarnie rs. 171,746 k. 60.
Zbożowe wyrobki rs. 38,920 k. 65.
Zegary i zegarki rs. 28.
Gliny i t. d. rs. 6.
Żywiczne produkta i wyroby rs. 4,672 k. 75.
Ogółem wprowadzono z Rossji za rub. sr. 2,886,608 k. 9.

b) Wyprowadzono do Rossji:
Bydło i inne zwierzęta rs. 7,802 k. 50.
Konie rs. 6,926 k. 50.
Chemiczne płody rs. 18,079 k. 29.
Drzewo niewyrobione rs. 537 k. 50.
Drzewo w wyrobkach rs. 13,275 k. 5.
Farby rs. 5,277 k. 70.
Furaż rs. 142.
Galanterje rs. 68,301 k. 90.
Jedwabne wyroby rs. 21 k. 50.
Instrumenta muzyczne rs. 11,199 k. 50.
Kamienie niewyrobione i w wyrobkach rs. 418 k. 50.
Korzenne towary rs. 1885 k. 50.
Książki, sztychy i obrazy rs. 5,442 k. 5.
Len i konopie rs. 854 k. 40.
Lniane i konopne wyroby rs. 41 k. 40.
Machiny, modele i inne t. p. przedmioty rs. 8,348 k. 25.
Metalowe niewyrobione rs. 762 k. 40.
Cynk rs. 93,404 k. 81.
Metale wyroby rs. 384.596 k. 86.
Mięso, łój, sadło, słonina rs. 16.
Miód i wosk oraz wyrób rs. 2,247.
Mydło i świece łojowe i stearynowe rs. 17,176 k. 50.
Nabiał rs. 64 k. 40.
Naczynia fajansowe, porcelanowe rs. 1,835 k. 50.
Ogrodowizny rs. 546.
Oleje, oliwa rs. 2,157 k. 67.
Owoce świeże i marynowane rs. 24.
Papier rs. 24,794 k. 55.
Pijawki rs. 800.
Pióra, pierze rs. 6.
Powozy i wozy rs. 20,370.
Ptastwo rs. 104 k. 30.
Potaż i popioł rs. 42.
Róg i wyroby z niego rs. 179 k. 20.
Ryby i produkta rybie rs. 1,917 k. 50.
Sierść, włosy i wyroby z nich rs. 13,217 k. 30.
Skóry surowe rs. 222 k. 90.
Skóry wyprawne i w wyrobkach rs. 16,601 k. 60.
Szkło wszelkie rs. 10,734 k. 80.
Szyszki folarskie rs. 1,981 k. 90.
Trunki rs. 38.
Wełna surowa rs. 33,097 k. 40.
Wełna przędzona wszelka rs. 1,514.
Wełniane wyroby rs. 173,240 k. 95.
Węgle drzewne, kamienne, torf, hubka i sadze rs. 347 k. 75.
Zboże w ziarnie rs. 3,857.
Zbożowe wyrobki rs. 3,211 k. 80.
Zegary i zegarki rs. 105.
Ziemie, gliny, cegła, dachówka, wapno rs. 334.
Żywiczne produkta i wyroby rs. 224 k. 70.
Ogół wywozu do Rossji rs. 958,438 k. 21.

Co do handlu z Prusami:

a) Wprowadzono do Królestwa z Prus:
Aptekarszczyzna rs. 50,666 k. 19½.
Bawełna surowa rs. 371,659 k. 25.
Bawełniana przędza rs. 246,055 k. 61.
Bawełniane wyrobki rs. 113,903 k. 79.
Bursztyn niewyrobiony i w wyrobkach rs. 3,974 k. 18.
Bydło i inne zwierzęta rs. 47,881 k. 5.
Konie rs. 3,481.
Drzewo niewyrobione rs. 19,150 k. 40.
Drzewo w wyrobkach rs. 28,583 k. 96.
Farby rs. 196,176 k. 43.
Furaż rs. 448 k. 5.
Futra rs. 18,021 k. 70.
Galanterje rs. 31,839 k. 7.
Jedwab' surowy i przędzony rs. 189,321 k. 75.
Jedwabne wyroby rs. 577,597 k. 59.
Instrumenta muzyczne rs. 1,991 k. 30.
Kamienie niewyrobione i w wyrobkach rs. 28,481 k. 25.
Korzenne towary rs. 340,617 k. 89.
Cukier rafinowany i lodowaty rs. 199,499 k. 42.
Kawa rs. 95,303 k. 61.
Kościanne towary rs. 2,861 k. 16.
Kramarszczyzna rs. 9,183 k. 90.
Książki, sztychy i obrazy rs. 38,322 k. 15
Len i konopie rs. 263.
Lniane i konopne wyroby rs. 490,682 k. 3.
Machiny, modele i inne t. p. przedmioty rs. 179,268 k. 53.
Metale niewyrobione rs. 285,440 k. 54.
Metalowe wyroby rs. 176,995 k. 39.
Mięsiwa, łój, sadło, słonina rs. 2,084 k. 15.
Miód i wosk oraz wyrób rs. 340 k. 50.
Mydło i świece łojowe i stearynowe rs. 5,283 k. 42.
Nabiał rs. 10,121 k. 2.
Naczynia fajansowe, porcelanowe rub. sr. 41,719 k. 90.
Nasiona olejne rs. 84 k. 70.
Ogrodowizny rs. 6,389 k. 50.
Oleje, oliwa rs. 83,662 k. 32.

Owoce świeże i marynowane rs. 86,590 k. 90.
Papier rs. 22,512 k. 40.
Pijawki rs. 237.
Pióra, pierze rs. 22.
Powozy i wozy rs. 30.
Ptastwo rs. 1,919 k. 80.
Potaż i popiół rs. 3,376 k. 40.
Róg i wyroby z niego rs. 29,585 k. 35.
Rośliny, drzewka ogrodowe i inne, nasiona i flance rs. 18;669 k. 20.
Ryby i produkta rybie rs. 320,663 k. 62.
Sierść, włosy i wyroby z nich rs. 2,437 k. 20.
Skóry surowe rs. 121,293 k. 99.
Skóry wyprawne i w wyrobkach rs. 10,773 k. 70.
Szkło wszelkie rs. 56,301 k. 30.
Szyszki folarskie rs. 10,417 k. 25.
Trunki rs. 739,965 k. 41.
Tytunie rs. 122,064 k. 60.
Wełna surowa rs. 4,780 k. 30.
Wełna przędzona wszelka rs. 88,330 k. 4.
Wełniane wyroby rs. 272,003 k. 23.
Węgle drzewne, kamienne, torf, hubka i sadze rs. 42,256 k. 49.
Zboże w ziarnie rs. 2,979 k. 75.
Zbożowe wyrobki rs. 11,076 k. 80.
Zegary i zegarki rs. 44,068 k. 20.
Ziemie, gliny, cegła, dachówka, wapno rs. 12,195 k. 49.
Żywiczne produkta i wyroby rs. 16,753 k. 49.
Ogółem wprowadzono z Pruss za rub. sr. 5,937,738 k. 91½.
b) Wyprowadzono do Pruss.
Bydło i inne zwierzęta za rs. 131,695 k. 95.
Konie rs. 10,016.
Drzewo w wyrobkach za rs. 530,115 k. 81.
Furaż rs. 8,240 k. 43.
Futra rs. 2,142 k. 50.
Instrumenta muzyczne rs. 7.
Kamienie niewyrobione i w wyrobkach rs. 139 k. 80.
Książki, sztychy, obrazy rs. 475 k. 45.
Len i konopie rs. 34,448 k. 53.
Lniane i konopne wyroby rs. 260.
Machiny, modele i inne t. p. przedmioty rs. 11,677 k. 50.
Metale niewyrobione rs. 6,350 k. 37.
Cynk rs. 98,992.
Metalowe wyroby rs. 742.
Mięsiwa, łój, sadło, słonina rs. 18 k. 90.
Miód i wosk oraz wyrób rs. 630.
Mydło i świece łojowe i stearynowe rs. 1,353 k. 60.
Naczynia fajansowe rs. 71.
Nasiona olejne rs. 118,754 k. 25.
Ogrodowizny rs. 6,909 k. 10.
Oleje, oliwa rs. 60.
Owoce rs. 32.
Papier rs. 9.
Pióra, pierze rs. 8,856 k. 10.
Powozy i wozy rs. 115.
Ptastwo rs. 1,381 k. 71.
Potaż i popiół rs. 52 k. 65.
Róg i wyroby z niego rs. 388 k. 45.
Ryby i produkta rybie rs. 1,695 k. 55.
Sierść, włosy i wyroby z nich rs. 6,636 k. 70.
Skóry surowe rs. 3,317 k. 6.
Skóry wyprawne i w wyrobkach rs. 288.
Szkło rs. 10.
Trunki rs. 711.
Wełna surowa rs. 383,591 k. 73.
Węgle drzewne i t. d. rs. 8,807 k. 68.
Zboże w ziarnie rs. 2,455,649 k. 27.
Zbożowe wyrobki rs. 9,930 k. 80.
Ziemie, gliny i t. d. rs. 626 k. 35.
Żywiczne produkta i wyroby rs. 11,953 k. 60.
Ogół wywozu do Pruss rs. 3,838,182 k. 51.

(dalszy ciąg nastąpi).

BIBLJOGRAFJA FRANCUZKA

za miesiąc Maj 1863 *r.*

(Dokończenie, obacz Nr. 137).

Turpin de Sansay. *Les hypocrites, avec une préface et une conclusion por Voltaire; Paris, E. Dentu*; 1 *vol. in* 12-*mo.*

Nie można zaprzeczyć, że obłuda ważną gra rolę w życiu społecznem; do obłudnika religijnego, którego Molière wystawił na scenie, przyłączyło się następnie wiele innych gatunków tegoż samego rodzaju i plaga ta coraz silniej się rozszerza. Dziś wszystkie prawie gałęzie drzewa społecznego są przez nią toczone; w handlu, w przemyśle, w polityce, w sztukach, w literaturze, wszędzie udawanie cnoty, uznane zostało za nieomylny środek olśniewania, na co ciągle łapie są łatwowierna publiczność. Osłonięte płaszczykiem honoru, poświęcenia lub filantropji, złe namiętności łatwiej tię rozsiadają; samolubstwo i interes łatwiej osiąga cel; miłość własna nawet zdobywa sobie najwyszukańsze rozkosze. Dla lepszego obznajmienia z tem ogólnem usposobieniem wieku, p. Turpin de Sansay, przebiega wszystkie zawody i wskazuje przykładami, że obłuda jest największą sztuką ludzi, tak zwanych zręcznych, głównym sposobem zjednania sobie powodzenia. Obraz przez niego podany, ma wiele prawdy, lecz na szczęście ludzie zręczni stanowią tylko mniejszość. Autor wybrał rysy wyjątkowe i mięsza często kłamstwo z obłudą. Wprawdzie chodzą one z sobą w parze, lecz kłamstwo jeszcze nie wskazuje tak głębokiego zepsucia jak obłuda. Często kłamcy postępują lekkomyślnie, obłudnik zaś wszystko robi rozmyślnie, z wyrachowaniem. Zdaje się iż kupiec podwyższający cenę, lub okłamujący co do gatunku przedmiotu, kandydat na deputowanego nie żałujący pięknych słówek dla zjednania sobie wyborców, oryginał mający manję zwracania na siebie uwagi dziwactwem ubioru, nie mogą być stawiani na równi z Tartiufem. Autor zanadto rozszerzył swe ramy i dla tego weszły w nie rysy okazujące tylko brak delikatności i prawości. Pomimo tego, dzieło jego zawiera wiele głębokich spostrzeżeń o wadach obecnego czasu. Jednakże możnaby do niego zastosować końcowy ustęp z urywku Voltairea umieszczonego zamiast przedmowy: „Ziemia zawsze będzie nosić złych niegodziwców; książki zawsze będą przesadzać ich liczbę, która chociaż bardzo znaczna, mniejszą jest od tej jaką oznaczają”.

Comte de Poligny. *Le prêtre marié, épisode de la révolution française, précédé d'une introduction par Charles Nodier; Paris, J. Techener;* 1 *vol. in* 12-*mo.*

Blisko trzydzieści lat temu, dziełko to ukazało się po raz pierwszy; pochwały oddawane mu przez Karola Nodier zwróciły nań uwagę, tak że pierwsze wydanie wkrótce zostało wyczerpane. Autor zajęty pracami historycznemi, nie kazał go przedrukować, tak, że dla obecnego pokolenia jest ono niejako nowe, i czytelnicy w 1863 r. mają oceniać dzieło napisane dla publiczności z 1733 r.; próba to dosyć trudna, bo po upływie trzydziestu lat zalety romansu mogą się okazać wyszłemi z mody. W istocie, w ciągu tego czasu wiele zmian zaszło w literaturze i *Ksiądz żonaty*, stanowi kontrast z obecnemi utworami. Nie ma tam ani wykwintności stylu, ani wybujałej wyobraźni, ani bogactwa szczegółów, w czem są tak hojni teraźniejsi pisarze. Hr. Poligny jest autorem wstrzemięźliwym, panującym zawsze nad sobą, u którego przeważa myśl nad formą. Przedmiot swój pracował ze strony poważnej i szczególniej starał się umalować udręczenia będące skutkiem wyrzutów sumienia. Karol Nodier powiada: „Układ nie jest zawikłany, nie obejmuje tylko tyle wypadków, ile sam przedmiot wymaga, będąc bardziej psychologicznym niż romansowym. Główną sprężynę stanowi przyjęta przez chrześcianizm fatalność prześladująca błędy ojców nawet w ich dzieciach, zasada moralna i święta, której nic nie zarzucam, ponieważ stanowi historyczną podstawę naszej wiary i ponieważ jest najpewniejszym hamulcem, jaki tylko mogło wymyśleć prawodawstwo boskie dla powstrzymania ludzi od grzechu”. Autor nie szuka efektów dramatycznych; szkicuje akcje tylko jako ramy dla głównej postaci, opowiadającej swe walki i cierpienia. Chwila słabości czyni go krzywoprzysięzcą; składa przysięgę rządowi rewolucyjnemu, a w krótce potem zrzuca suknię duchowną i żeni się, pomimo uroczyście niegdyś przyjętych ślubów. To falszywe stanowisko odtąd ciągle ciąży na jego losie; nieszczęścia go prześladują, a sumienie nie daje mu ani chwili odpoczynku i spokojności. Całe zajęcie dzieła skupia się na stanie duszy, będącej pod ciągłym wpływem przekonania o niedającym się wynagrodzić błędzie. Nie jest to podobne do tego co zwykle stanowi romans, i nie jeden czytelnik z początku będzie zawiedziony w swem oczekiwaniu, lecz jeżeli dalej zechce czytać, zalety tego studjum wzbudzą jego zajęcie. Ksiądz autora, przedstawia w swej osobie znaczną większość tych co wachając się pomiędzy wątpliwością a wiarą, skorzystali z rewolucji żeby się wyswobodzić z pod władzy kościoła; u ludzi słabych, niemających silnych przekonań, tradycja wiary prędzej lub później bierze przewagę, a p. Poligny nie przesadza wcale rozpaczy, w jaką natenczas wpadają.

H. Fauche. *Une Tétrade, ou drame, roman et poëme*; 3 *ème partie*, *le Eiçoupâla-Badha, poëme en* 20 *chants par Mâgha; traduit du sanscrit; Paris, Auguste Durand*; 1 *vol. in* 8*vo.*

Mâgha jest znakomitym poetą, który żył za panowania Vikramaditya, a poemat jego należy do rzędu sześciu wielkich poematów indyjskich; przedstawia on specjalnie bardziej rozpustną stronę literatury sanskryckiej, chociaż bohaterami tej epoki są bogowie; mytologja indyjska zarazem bardzo zmysłowa i bardzo duchowa, pozwala na takie mięszanie pojęć religijnych z najmniej skromnemi opisami miłości ziemskiej. Przedmiot epopei stanowi jedno z wcieleń się Visznu. Kiedy nieśmiertelnik ten mieszka pomiędzy ludźmi pod postacią syna Vareduwa, Indru i ich bogowie, uciskani okrutnie przez szatana Sisupala, błagają go o pomoc. Natychmiast Visznu staje na czele wielkiej armji i idzie do walki z nieprzyjacielem. Wojna ta stanowi przedmiot poematu, kończącego się z śmiercią Sisupali. Wypadki nie są zbyt rozmaite, lecz otworzyło się szerokie pole opisowemu talentowi autora. Podział armji, jej marsze i przystanki pośród przepychu wschodniej przyrody, bitwy i uroczystości, zapełniają dwadzieścia pieśni licznemi epizodami, gdzie z obfitością rozrzucone są skarby poezji. Pomimo dziwaczności dla nas wyobrażeń, znajduje się mnóstwo obrazów pełnych wdzięku i świeżości; przedstawienie wiary i obyczajów ludu, zkąd biorą początek wszystkie cywilizowane narody nowożytne, może wzbudzić istotne zajęcie; bez wątpienia poeta zanadto rozpuszcza cugle swej fantastycznej wyobraźni, nadużywa kolorów bez żadnego umiarkowania, podaje mnóstwo szczegółów których dziś by nie ścierpiano, lecz to właśnie stanowi cechę charakterystyczną, której piętno starannie zachował tłomacz, ponieważ przeznaczał swe dzieło bardziej dla uczonych niż dla ogółu publiczności. Stara się on o ile można najwierniej oddać tekst oryginału, w czem wszakże gdzie niegdzie napotyka nieprzełamane przeszkody. Język sanskrycki, posiadający niesłychaną giętkość, dozwala na niektóre sztuki łamane, czego nadużywa nawet Mâgha. To są całe strofy wierszy jedno lub dwu sylabowych, to znów dwójznaczniki wymagające dwojakie przekładu. Tłomacz w ogóle szczęśliwie pokonywa tak znaczne i liczne trudności. Przekład ten stanowiący wielką zasługę p. Fauche, z powodu iż zajmuje głównie ludzi uczonych nie zyskał sobie zasłużonego rozgłosu, co wszakże nie osłabiło wcale świętego ognia miłości literatury. Wydawszy już Rhamayana, dzieła Kalidasy, poemat *Dziesięciu młodych książąt* o którym wspominaliśmy w *Dzienniku* pod bibliografją francuzką za m. Listopad zeszłego roku zajmuje się tłomaczeniem Maha Bharaty, tego olbrzymiego pomnika indyjskiej poezji, składającego się ze stutysięcy dwuwierszowych strof, z którego wyjątki w przekładzie francuzkim wydał w zeszłym roku p. Foucaux.

A. Mony. *Alfred, drame en cinq actes et neuf tableaux; Paris, Hachette et Comp.*; 1 *vol. in* 8-*vo.*

Historja Alfreda, króla angielskiego, stanowi bardzo dramatyczny przedmiot, lecz za to nie poddający się zbytecznie zwykłym wymaganiom sceny. W istocie, epizod ten, obejmuje pewien przeciąg czasu; ażeby go można zrozumieć, trzeba dołączyć poprzednie wypadki, które przyczyniły się do pozbawienia Alfreda tronu, bo w tem leży objaśnienie jego postępowania w drugiej połowie panowania, tak znacznie różniącego się od postępowania w pierwszej połowie. Ciężkie próby, poprawiły wady jego zbyt lekkiego charakteru, skłaniającego się ku despotyzmowi i ku pogardzie ludźmi. Drama zatem zawiera trzy różne akcje: upadek księcia spowodowany niezadowolnieniem ludu, który go opuścił w chwili niebezpieczeństwa; pobyt Alfreda w lepiance biednego rybaka, gdzie przebrany za wieśniaka, sam piekł chleb dla rodziny; nakoniec powstanie, na czele którego stanął on dla wypędzenia duńczyków i zdobycia sobie tronu i miłości ludu. Podobny przedmiot należałoby obrobić w sposób Szekspirowski. Są to obrazy następujące jedne po drugich, których jedyny między sobą związek, stanowi los głównego bohatera; znaczna ilość osób, przedstawienie obyczajów, zawikłany bieg wypadków, mało zostawiają miejsca na grę namiętności. Jednakże p. Mony uznał za stosowne wprowadzić w swej dramie miłość. Alfred zakochał się w młodej dziewczynie o którą ubiega się jego krewny książę Oktawian. Takie współzawodnictwo, zdradliwie wyzyskiwane przez mnicha, przyjął za podstawę intrygi i to przywróciło jedność jego dramie, może ze szkodą prawdopodobieństwa i ścisłości historycznej. Przedstawienie na scenie rycerskości uczuć ożywiających Alfreda od początku do końca, może mieć wielkie powodzenie. Autor tym sposobem potrafił przerwać monotonność ciągłych scen bitw, wszystkich mniej więcej do siebie podobnych i dla tego nadał swej sztuce większe zajęcie. Charaktery silnie narysowane, mają w ogóle piętno barbarzyńskiego nieokrzesania, jakie musiała mieć tak odległa epoka. Styl jego bardzo ładny, pełen szlachetności i swobody; wierszowanie dobre. W ogóle utwór ten zajmie jedno z pierwszych miejsc, pomiędzy pracami dramatycznemi, które obrały sobie za przedmiot życie Alfreda Wielkiego.

Michel Chevalier. *Mexique ancien et moderne; Paris, Hachete et Comp.*; 1 *vol. in* 8*vo.*

Znakomite dzieło p. Chevalier składa się z ośmiu części. W pierwszej części uczony ekonomista przybiera rolę historyka, bada cywilizację meksykanów przed przybyciem Korteza, roztrząsa rozmaite jej przejawy w sztukach, naukach, literaturze, ustroju politycznym i społecznym, obyczajach, wiersze i z wielką ścisłością określa wpływ każdej z dwóch ras, które ucywilizowały Meksyk, to jest Talteków i Azteków. Druga część jest epopeją, opowiada bowiem cudownie dokonane zdobycie Meksyku przez Korteza, przyczem autor w jednym z rozdziałów rozbiera ten wypadek ze stanowiska literatury epicznej. W trzeciej części autor rozwija dzieje Meksyku w epoce rządu kolonjalnego: tu zbadane są szczegółowo: system ekonomiczny wprowadzony przez hiszpanów i organizacja duchowieństwa w Meksyku. Czwarta część opowiada wojnę o niezależność od czasu wzięcia się do broni księcia Hidalga, aż do planu Iquala który ustanowił przelotnie Cesarstwo Iturbidów. Smutne dzieje niezależnego Meksyku stanowią część piątą. Reszta tego szacownego dzieła zbudza żywsze jeszcze zajęcie, jako część bardziej dotycząca obecnych wypadków. W szóstej części p. Chevalier zajmuje się zasobami kraju i jego przyszłością; klimat, uprawa gruntów, korzyści położenia jeograficznego, ludność, stanowią przedmiot ocenień spotrzegacza, który sam widział to na własne oczy. Siódma i ósma część dotyczy polityki. W siódmej części niesłychanie ważnej, roztrząśnięte są kwestje, co powoduje interwencję zbrojną Europy lub samej Francji do wewnętrznych spraw Meksyku, jakie są prawdopodobne nadzieje powodzenia i jakie mogą być jej następstwa. W ósmej autor zajmuje się kwestją niesłychanej nowości, a mianowicie rozważa usiłowanie odrodzenie Meksyku w związku z obecną postawą dworu rzymskiego względem nowoczesnej cywilizacji, a zupełnie nowy ten sposób zapatrywania się na tę sprawę, prowadzi go do badania zadań najdrażliwszych, których doniosłość przewyższa znacznie ich stosunek ze sprawą meksykańską. Wyliczenie to wskazuje bogactwo przedmiotów zawartych, w tym tak na czasie wydanem dziele, któremu nazwisko autora daje wielką powagę.

P. Garbouleau. *Éléments d'économie politique à l'usage des gens du monde*; *tome* 2-*nd, suite et fin; Montpellier, J. Martel*; 1 *vol. in* 8-*vo.*

W tej drugiej części swego dzieła, autor zajmuje się obiegiem, rozdziałem i spożyciem wartości. W celu upowszechnienia nauki o ile można, największego, z wielką jasnością przedstawia jej zasady i tak jak w pierwszej części, przytacza liczne wyciągi znakomitszych autorów, co nadaje jego wykładowi znaczną powagę. Ekonomja polityczna mało jest upowszechniona, nawet we Francji; uporczywe przesądy stoją na zawadzie przeprowadzeniu wielu reform. Naprzykład, ogół zupełnie obojętnie patrzy na walkę swobody handlu z interesami jednostek i nawet często oświadcza się na korzyść tych ostatnich; pochodzi to głównie z tego powodu, iż kwestje ekonomiczne zupełnie są mu obce, kiedy tymczasem gdyby miał o nich choć jakie takie pojęcie, podobny postęp żywiejby go zajmował. Dzieło p. Garbouleau zatem, może oddać wielkie usługi, dając poznać prawa kierujące biegiem spraw przemysłowych i handlowych. Dążenie jego pracy jest bardzo dobre; nakreśla on właściwe granice ekonomji politycznej i odpowiada na zarzuty stawiane jej w ostatnich czasach, szczególnej w utworach lżejszej literatury,— zarzuty oskarżające ją o materjalizm i niemoralność.

„Co do kategorji cierpień niewyleczalnych, powiada on, odrzucam wszystkie te mniemane systemy, które starają się łudzić klasy uboższe, nieszczęśliwe, obiecując im koniec cierpień, niedający się w rzeczywistości osiągnąć. Lecz obok tych cierpień, są inne których można uniknąć, a byłoby szaleństwem i niesprawiedliwością, mięszać je z pierwszemi i uważać za anarchistów tych co myślą o ich wyleczeniu. Do nich głównie stosuje się ekonomja polityczna, i nie tylko je odsłania, ale zarazem wskazuje środki do ich usunięcia. Wprawdzie sama jedna nie potrafi tego uczynić, bo i inne nauki powinny jej przyjść w pomoc w tem dziele; będą one mogły wiele zrobić, kiedy już ekonomja polityczna utoruje im drogę, otworzy im pole do działania. Pierwszą zasadą tamującą szczęście człowieka, powiada ekonomja polityczna, jest głód kiedy go nie można zaspokoić; pierwszem na to lekatstwem dobrobyt. Jeżeli chcecie sprowadzić dobrobyt, powiada dalej taż nauka, jeżeli chcecie użyć lekarstwa przeciw tej znanej chorobie, postępujcie według wskazanych przezemnie zasad, a otrzymanie pierwszy nieznany rezultat,—zmniejszenie cierpień fizycznych. Natenczas przyjdzie kolej na was, inne nauki moralne i polityczne, wziąć się do dzieła; do was będzie należało prowadzić dalej rozpoczęte przezemnie prace, zajmując się niematerjalnemi potrzebami człowieka, dając mu kosztować udział szczęścia, do jakiego może dążyć na tej ziemi. Zatem ekonomja polityczna nie jest nauką niemoralną, nauką wywrotu; owszem jest skutecznym środkiem przeciw zasadom wywrotu, bo dając o tworzeniu się i rozdziale wartości zdrowe i ścisłe wiadomości, okazuje, że przy systemie swobody w handlu, przemyśle i t. d., zjawiska te odbywają się na zasadach słusznych i rozumnych.”

Lassime. *Traité de la contrainte par corps; Paris, Auguste Durand;* 1 *vol in* 8-*vo.*—J. Liegeois. *Essai sur l'histoire et la législation de l'usure; Paris, Auguste Durand;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Dwie te ważne kwestje prawne, oddawna rozstrzygnięte w teorji, dotąd nie zostały wszędzie wprowadzone w wykonanie, w praktykę. We Francji, równie jak i prawie we wszystkich państwach Europy, przymus osobisty i prawa przeciw lichwie dotąd istnieją. Dopiero w Wielkiej Brytanji i w kantonie Genewskim, zniesiono więzienie za długi; co do lichwy, prawo zawsze ją potępia, chociaż teraz nie z taką już surowością jak dawniej. Prawnicy dla tego roztrząsają na nowo te kwestje, nalegając, aby rezultat tych badań nie był bezowocny.

Obydwaj autorowie jednakowej trzymają się metody w przedstawieniu, poczynając od historji prawodawstwa, usiłują wskazać korzyści z reformy, według nich nie cierpiącej zwłoki. Tylko p. Lassime nie sądzi, aby już nadeszła stosowna chwila do zupełnego zniesienia przymusu osobistego i pragnąłby jedynie obowiązującym przepisom kodeksu, dać jak najkorzystniejsze tłomaczenie, tymczasem nim będzie można coś więcej uczynić, a p. Liegeois, wymaga od razu zupełnej swobody w umowach o procent. Obydwaj łączą z nauką doświadczenie i prace ich mają wiele zalet. Szczególniej zasługuje na uwagę przyjęta przez obu metoda, bo przed przystąpieniem do reform, należałoby zdać sobie sprawę ze skutków systemu obowiązującego od tylu wieków. Pod względem moralności wszyscy się zgadzają; idzie tylko więc o wynalezienie nowych rękojmi, w miejsce mających się znieść. Tak przy zniesieniu przymusu osobistego, należałoby jednocześnie wprowadzić środki zabezpieczające skutecznie interes wierzycieli; co zaś do lichwy, swoboda i współzawodnictwo, najlepszemi byłyby tarczami przeciw nadużyciom tego rodzaju.

J. Renouvier. *Histoire de l'art pendant la révolution, considerée principalement dans les estampes, suivie d'une étude sur J. B. Greuze (ouvrage posthume), avec une notice biographique et une table, par A. de Montaiglon; Paris, veuve Renouard*; 1 *tome en* 2 *parties in* 8-*vo.*

Rewolucja francuzka z 1789 roku, koniecznie musiała nacechować swem piętnem sztukę, tak jak i literaturę. Kiedy cała społeczność została wstrząśnięta w swych podstawach, dwie te gałęzie rozwoju umysłowego, nie mogły pozostać nietkniętemi. Dotąd jednak historycy mało zwracali uwagi na utwory okresu rewolucji. Wprawdzie pośród ogólnego zamięszania, artyści i literaci nie mieli wiele czasu do studjowania i tworzenia; w pracach ich czuć gorączkowe usposobienie, jakie objęło natenczas wszystkie umysły. Rewolucja zbyt prędko minęła, aby mogła dać trwalszy i silniejszy popęd. Dała ona początek wielu próbom więcej śmiałym niż szczęśliwym, w których zapał patrjotyczny często osłaniał mierność. Niektóre świetne wyjątki zasługują jednak na uwagę, a jeżeli sztuki nie zyskały zaraz wielkiego polotu, wpływ na nie nowych pojęć wszelako jest zupełnie niewątpliwy. P. Renouvier zamierzył zapełnić tę przerwę, układając historję malarstwa, rzeźby i rytownictwa od 1789 do 1804 roku. Pośród tej pracy zabrała go śmierć, a obecnie wydane dzieło jest zbiorem materjałów do tej historji. Całe dzieło dzieli się na trzy części: pierwsza poświęcona jest zakładom oraz przeglądowi wystaw, konkursów i muzeów tej epoki, z poglądem na nowe teorje które wtenczas powstały; druga część zawiera szereg dobrze opracowanych życiorysów artystów, odznaczających się swym talentem; trzecia zajmuje się wyłączniej przedmiotami właściwemi duchowi epoki, jako to alegorjami, uroczystościami i dniami pamiętnemi, portretami, ubiorami, karykaturami i t. d. Autor w ogólnych uwagach wyraża zdanie, iż zasady rewolucyjne niejako odrodziły sztukę, pomimo nieprzyjaznych warunków okresu rozruchów i gwałtów. Warunki te są zawikłane, powiada on, jedne szczęśliwe, drugie twarde i trudne, jako to: nowe uczucia, podniesione aż do namiętności; odrodzenie starożytne, równie wybitne jak w XV wieku; przeszłość zepsuta i bałamucąca; zniknięcie zwykłej dawnej opieki udzielanej przez dwór, duchowieństwo, wielkich panów i finansistów; ścisła oszczędność zaprowadzona w rządzie; zaprzątnięcie się umysłów publiczności; nakoniec nieunikniona dla artystów nędza. W tem przesileniu jednak sztuka się odnawia, zyskuje nowe ideały, odmłodzone typy piękności, bardziej uderzające rzeczywistości, rozleglejsze pomysły; szczególniej zaś jest bogata w żywioły i obietnice na przyszłość, których urzeczywistnieniu stanął na przeszkodzie jedynie brak czasu”. W ogóle ocenienie to jest słuszne, lecz końcowy ustęp, właśnie wskazuje główną wadę ruchu rewolucyjnego. Zabrakło czasu dla tego, że odrodzenie starożytności i nowe uczucia nie miały trwałej podstawy; z wyjątkiem nie wielu rzadkich jednostek, masa działała nie z przekonania, lecz idąc za popędem mody. Nawet najzapaleńsi republikanie zmieniali swe pojęcia razem z ubiorem. Za naszych czasów także zachodziły już podobne przekształcenia, a nic lepiej od nich nie dowodzi braku zasadniczych podstaw, jedynie mogących dać trwały i potężny kierunek i popęd. Rewolucja z wielu względów przeszkadzała rozwojowi sztuki; zniosła despotyzm dla postawienia w jego miejscu anarchji, nie umiejąc stworzyć swobody; zachęty jej ograniczały się na pięknych słowach, bo wysuszała ona większość źródeł, z których sztuki czerpały środki bytu. Wprawdzie swoboda rozpraw i zapał 1789 roku dały nowy popęd sztukom, lecz wkrótce wymagania ducha stronniczego zaciężyły nad nimi w sposób równie zgubny jak dawniejsze przesądy. P. Renouvier okazuje się względnym dla ogólnego tonu epoki, a usposobienia jego polityczne wpłynęły na sąd artysty. Zanadto oszczędza zepsuty smak, jaki przewodniczył uroczystościom, a nawet ubiorom urzędowym i ludowym. Zdaje się, że prawdziwa sztuka nie wiele zyskała na tej przymusowej maskaradzie, z której tylko karykatury odniosły korzyść. Najznakomitszy malarz tej epoki, którego szkoła zajaśniała największym blaskiem, David, już przed 1789 rokiem, uznany był za odrodziciela sztuki francuzkiej. Proudhon, którego autor stawia z nim na równi, był zupełnie obcy rewolucji i w tej epoce żył w nędzy i zapomnieniu a dopiero od 1808 r. zjednał sobie wielką sławę, Żaden z tych dwóch pierwszorzędnych artystów, nie w rewolucji czerpał swe natchnienie. Greuze zaś, którego talent słusznie ocenia p. Renouvier, był skazany przez rewolucję na zapomnienie, ponieważ jego obrazy nie były w stanie wzruszyć publiczności, ciągle mającej przed oczyma sceny udręczeń i terroryzmu. Pochodzenie prawdziwie rewolucyjne okazuje się tylko w utworach drugorzędnych artystów, utworach noszących piętno miernoty. Obrazy w tym rodzaju Davida, pomimo swych zalet nie znalazły potężnych naśladowców. Szkoła jego pozostała wierna tylko poważnym, wzniosłym dążeniom swego mistrza; zresztą wypadki wkrótce zmieniły stan rzeczy, tak, że rewolucja straciła zupełnie swą wziętość. Zamiast odrodzenia sztuki, rewolucja tylko zwróciła ją z nowej, obiecującej drogi, otwartej przez znakomitych malarzy z XVIII wieku. Wszelako historja sztuki z tej epoki, zasługuje na zbadanie, a poszukiwania p. Renouvier wielkie budzą zajęcie; wiele tam jest godnych uwagi ocenień, zręcznych, nacechowanych oryginalnością poglądów. Chociaż praca ta nie jest wykończona, stanowi tylko szkic, ważność materjałów i jasność stylu, nadaje jej wielką wartość, szczególniej dla artystów.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś w Sobotę, d. 18 Czerwca, (5ty raz) opera komiczna w 3ch aktach, **Pani Ambasadorowa**, odśpiewana przez pp. *Troschel, Quattriniową, Kozieradzkiego, Dowiakowską, Micińską, Chodowiecką, Matuszyńskiego, Adlera*; oraz Divertissement tancerskie, tańczone przez pp. *Popiela, Brandtową, Cholewicką, Zofję Piotrowską, Buczyńską, Jagielską, Zarembę, Złotnikiewicz, Szalową, Marję Oliwińską, Konstantego Turczynowicza, Wł Królikowską, Rycerkiewiczową, Grodzkiego, Przędpełskiego*, i corps de balet.

Zacznie się o godzinie 7.

Przyjechali do Warszawy.

JW. Jenerał Major Baron Mengden z Białegostoku Radca Stanu hrabia Tyszkiewicz z Małkini.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 19 *Czerwca*

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie.					—	
Dukaty Holenderskie nowe ważne.					—	
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs (oprócz kuponu)			85	12	84	62
Listy Zast. III-go Okresu seryi 1 i 2 (oprócz kuponu) za [illegible]			14	95½	14	92½
ditto Serja II.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			114	50	—	=
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols. po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			86	25	86	—
dito 500			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.			75		74	25
Weksle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	—	—	96	30
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BM.	2 M.	—	—	145	65
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	6	49	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	25	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	77	55	—	—
„	300 Fr	1 M.	—	—		
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	—	—	87	30

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. — k. 87⅞
„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 29½

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 19 *Czerwca*

	żądano	płacono
5ta Pożyczka Rossyjska.	—	90
6ta „		96¼
Obligacje Skarbowe 4%		80¾
Listy zastawne 4%		92¼
Bilety Banku Rosyjskiego		93
Weksle na Warszawę		92¾
„ Petersburg 3 [illegible]		102⅝
„ Londyn 3 miesięczne		
„ Paryż 2		..
„ Hamburg 2		—
„ Wiedeń 2		89⅝
Żyto na targu		—
„ na dostawę późniejszą		49
z Paryża.		
Renta 3%		68 50
Akcje kredytu ruchom.		1208

Liverpool, 18 *Czerwca*. Dziś sprzedano 4,000 wańtuchów bawełny; targ mało ożywiony.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2765) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1 Julj i z Patrokońskich Nieszkowskiej właścicielki dóbr Dąbrówka Malice część lit. A, w Okręgu Zgierskim położonych; 2. Adolfiny Stanisławy dwóch imion Nieszkowskiej wierzycielki sumy rs. 300 w Dziale IV. pod Nr. 2 wykazu na tychże dobrach Dąbrówka Malice lit. A. zabezpieczonej; 3 Wincentego Waśkiewicza wierzyciela sumy złp. 13763 gr. 8 11/14 na dobrach Łąki Zwiastowe w Okręgu Włocławskim położonych w w Dziale IV. pod Nr. 1 i 2 lit. B. zabezpieczonej, oraz wierzyciela sumy rs. 555 w listach zastawnych w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z pożyczki tegoż Towarzystwa na dobra Łąki Zwiastowe udzielonej, znajdującej się; i 4. Ignacego Lewickiego wierzyciela sumy rs. 2250 na dobrach Sierakowy z Okręgu Włocławskiego w Dziale IV. pod Nr. 25 wykazu zabezpieczonej, tudzież wierzyciela sumy rs. 1500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 508 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 59 do zabezpieczenia podanej, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 13 (25) Września 1863 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2752) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Lipca 1863 r. o godzinie 12 z południa w Biurze Rządu Gubernialnego w Pałacu pod Nr. 493, przy ulicy Miodowej w Warszawie odbywać się będzie głośna licytacja in plus na 12-sto-letnie pro 1863/75 od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b wydzierżawienie dwóch folwarków do dóbr Marymónt należących, w Powiecie Warszawskim położonych, oddzielnie:

a) Folwarku Wawrzyszew, a oddzielnie

b) folwarku Ruda z użytkami do niego przyłączonemi, jako to: z dochodów z lądowego przy brzegach Wisły, z rybołóstwa na brzegach Wisły, i z kępy Bielańskiej z możnością użytkowania w tej ostatniej w sposobie jaki dogodniejszym się okaże, to jest: z witek na wyroby koszykarskie lub jako pastwisko.

Na pretium do wydzierżawienia pomienionych folwarków oznacza się:

ad *a)* Suma rs. 779 kop. 5½.

ad *b)* suma rs. 912 kop. 34.

Każden zatem chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu i miejscu wyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się w odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne i vadium ¼ części sumy za pretium do licytacji wziętej wyrównywające.

O innych warunkach pretendenci w Biurze Rządu Gubernialnego mianowicie w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych, w godzinach służbowych bliżej poinformować się mogą.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1863 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

(N. D. 2753) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 4 (16) Lipca b. r. w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego od godziny 12 z rana, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na podjęcie się wystawienia mostu na strudze bez nazwiska, położonego na trakcie z Bodzanowa do Płońska, poczynając od sumy anszlagowej rs. 262 kop. 95. Wzywa przeto chęć licytowania mających, aby w powyż oznaczonym terminie i miejscu stawili się, zaopatrzeni w gotowiznę na vadium wyrównywające ¼ części esumy od której licytacja rozpoczynać się będzie, to jest w kwocie rs. 65 kop. 74, która do depozytu Kasy Gubernialnej Płockiej ma być złożona, a następnie utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjętą zostanie, nieutrzymujący się zaś takową natychmiast powróconą sobie mieć będzie. O innych szczegółowych warunkach każdego czasu dowiedzieć się można w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 2767) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na wykonanie w r. b. robót faszynowych na rzece Wiśle pod miastem Sandomierzem w Powiecie Sandomierskim Gubernii Radomskiej odbytą zostanie licytacja w biurze Naczelnika Powiatu Sandomierskiego d. 18 (30) Czerwca 1863 r. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje w sposobie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa d. 16 (28) Maja 1833 wskazanym.

Licytacja rzeczona rozpocznie się od sumy kosztorysowej po wyłączeniu wszakże z niej kwoty rs. 100 na exstraordynarja, tudzież wartości robocizny dni ciągłych 80 dni pieszych 700 w naturze przez Radę miejską dodać się mającej na rs. 330 ocenionej czyli rozpocznie się od sumy rs. 1708 kop. 85 1/2 wyraźnie rubli srebrem tysiąc siedmset ośm kopiejek ośmdziesiąt pięć i pół in minus.

Mający zamiar ubiegania się o to przedsiębierstwo wienien w miejscu i czasie wyżej wskazanym być osobiście, bądź też przez urzędownie upoważnionego pełnomocnika złożyć Naczelnikowi Powiatu Sandomierskiego deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń ilość procentów od powyższej sumy rs. 1708 kop. 85 1/2 na rzecz skarbu odstąpionych.

Deklaracje niepodług wzoru napisane lub złożone po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracje opieczętowane obok adresu do Naczelnika Powiatu Sandomierskiego winny mieć wyraźny napis Deklaracja na wykonanie robót faszynowych na rzece Wiśle pod miastem Sandomierzem Gubernii Radomskiej Powiecie Sandomierskim do licytacji w dniu 18 (30) Czerwca r. b. odbyć się mającej.

Do każdej takowej deklaracji należy dołączyć kwit Kasy czy to Gubernialnej lub Powiatowej na złożone vadium w kwocie rs. 170 wyraźnie rubli srebrem sto siedmdziesiąt gotowizną lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami w obligacjach skarbowych albo też w innych papierach publicznych kurs w kraju mających, i kwotę rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony są, do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu Sandomierskiego każdego dnia wyjąwszy niedziele i święta od godziny 10 rano do 3 po południu.

Wzór do deklaracji,

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z d. 1 (13) Czerwca 1863 r. Nr. 22878 podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty faszynowe na rzece Wiśle pod miastem Sandomierzem w Powiecie Sandomierskim Gubernii Radomskiej i od sumy licytacyjnej na rs. 1708 kop. 85 1/2 odstępuję na rzecz skarbu procentów od sta N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy N na złożone w niej vadium rs. 170 i gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie na mój koszt do N. upraszam, stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem dnia N miesiąca N 1863 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Radom dnia 1 (13) Czerwca 1863 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Piątkowski.
Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D. 2609) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 11 (23) Lipca 1863 roku w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego, odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entrepryzę reperacji kościoła i oparkanienie cmentarza kościelnego w parafii Goryń w Powiecie Radomskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub sr. 1366 kop. 63

Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby deklaracje swe na dzień 11 (23) Lipca 1863 roku przed godziną 12 z rana, pod adresem Naczelnika Powiatu Radomskiego w następującej treści:

Że podejmuję się entreprysy reperacji kościoła i oparkanienie cmentarza Kościelnego w parafii Goryń w Powiecie Radomskim leżącej, podługwykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs 136 k. 63 wyraźnie N. i na to kwit Kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 19 (31) Maja 1863 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Piątkowski.
Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D. 2665) *Dyrekcja Główna Trwarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 12ej w południe w miejscu posiedzeń Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w gmachu tegoż Towarzystwa przy ulicy Erywańskiej odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na czyszczenie i kitowanie okien wspomnionego gmachu w ciągu lat trzech poczynając od dnia 14 (26) Czerwca r. b.

Jako praetium licyty wyznaczają się następujące ceny.

a) Za oczyszczenie jednego podwójnego okna wraz z cerklem na parterze i 1szem piętrze po kop. 30

b) Za oczyszczenie jednego podwójnego okna wraz z cerklem na piętrze 2gim k. 11.

c) Za okitowanie jednego okna na parterze i 1szem piętrze k. 20.

d) Za okitowanie jednego okna na 2gim piętrze kop. 12.

Kto od cen powyższych największy odstąpi procent za utrzymującego się przy licytacji uważanym będzie.

Od przystępujących do licytacji wymaganem będzie vadium w ilości rs. 30, które po odbyciu licytacji nieutrzymującym się powróconem zostanie, utrzymującemu się zaś zatrzymane, stanowić będzie kaucję jego na pewność wywiązania się z przyjętych z obowiązań.

Warunki przejrzeć można w biurze Dyrekcji Głównej.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1863 r.

p. o. Prezesa, Kretkowski
Asesor Kolegjalny,
Pisarz, Brzozowski.

(N. D. 2155) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra Ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

Termin sprzedaży d. 11 (23) Listopada 1863 r.

1. Antonina z przyległościami Dęby i Zalasy z folwarkiem Zalasy i Kolonją Kodroń i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 180, vadium do licytacji rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3930, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

2. Biestrzyków Mały składające się z części lit. A. B. C. D. E. J. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży, wynoszą rs. 75. vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750, przed Rejentem Niwińskim Janem.

3. Bieniądzice Staw i Gromadzice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 540, vadium do licytacji rs. 3450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17600, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

4. Bójny z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 390 vadium do licytacji rs. 2150, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7760, przed Rejentem Ordon Emiljanem

5. Cienin Zaborny część I. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 180, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750, przed Rejentem Niwińskim Janem.

6. Czartowo z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 220, vadiam do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4500, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

7. Charchów Pański z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150, vadium do licytacji rs. 1700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

Termin sprzedaży d. 12 (24) Listopada 1863 r.

8. Góra, z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 135, vadium do licytacji rs. 1050, licytacja rozpocznie się 2700, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

9. Górka Wa z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 280, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

10. Kuźnica Stara z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 210, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4800, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

11. Krasice i Wierzchowiska z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 945, vadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

12. Silnica z przyległościami Koziepole, Rudowice, oraz Kolonją Jacków i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 450, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy 15000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

13. Żytno z przyległościami Rędziny, Mała-wieś, i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 690, vadium do licytacji rs. 2700 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

14 Cienin Zaborny, część II. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 130, vadium rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3300, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Termin przedaży d. 13 (25) Listopada 1863 r.

15. Niedzielsko z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 300, vadium rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

16. Równa z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 680, vadium do licytacji rs. 2100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13800, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

17. Zakrzewek z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 430 vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

18. Ostrowąż z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 600, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13500, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

19. Niechmirów z przyległościami, Jarocice, Kamionka, Wolnica i Nędzerzew i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1100, vadium do licytacji rs. 4200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

20. Oszczeklin z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 300, vadium do licytacji rs 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10500, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Termin przedaży d. 14 (26) Listopada 1863 r.

21. Ralewice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 200, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

22. Porszewice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 415, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

23 Rogaczówek z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 200, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4800, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

24. Matusze Małe z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

25. Niedospielin z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 400, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

26. Łaszew A. B. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 100, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2460, przed Rejentem Ordon Emiljanem

27. Radwanczew z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 300, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

Termin sprzedaży d 15 (27) Listopada 1863 r.

28. Bukowiec z przyległościami raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 320, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

29 Baszków i Jakóbice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 900, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

30 Bartochów z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

31. Jeziórko z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 390, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

Termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1863 r.

32. Łubnice i Dzietrzkowice z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3000; vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 48000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

33. Piwonice z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 960, vadium do licytacja rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kalisz dnia 2 Maja 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2476) *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

W skutek odezwy Zarządu Poczt w Królestwie Polskim, podaje do wiadomości, że m. Kutnie w Biurze Naczelnika Powiatu w d. 30 Czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reperacji domu pocztowego z zabudowaniami w m. Krośniewicach, od sumy anszlagowej rs. 824 kop. 77. Każdy przystępujący do licytacji, winien przed godziną oznaczoną złożyć na ręce Naczelnika Powiatu deklarację opieczętowaną napisaną wedle wzoru poniżej zamieszczonego, o ile za mniejszą sumę, tej entreprysy podejmuje się. Nadto złożyć także Kwit kasy Powiatu Gostyńskiego lub innej Rządowej na wniesione vadium w kwocie rs. 83.

Wykaz kosztów i warunki przedlicytacyjne znajdują się w Biurze Naczelnika Powiatu, gdzie każdego dnia prócz święta przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z daty (12 24) Maja r. b. Nr. 7954 składam niniejszą deklarację iż obowiązuję się podjąć entreprysy reperacji domu pocztowego z zabudowaniami w m. Krośniewicach, stosownie do anszlagu na ten cel sporządzonego, za sumę rs. N wyraźnie rs. N poddając się obowiązkom w warunkach do licytacji objętych dobrze mi znanych. Kwit Kasy N na złożone vadium dołączam. Stałe moje zamieszkanie jest w N dnia N miesiąca N 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko)

Kutno dnia 12 (24) Maja 1863 r.

J. Swięcimski.

(N. D. 2768) *Naczelnik Powiatu Radzyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu tutejszego, odbywać się będzie na dniu 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 11ej przed południem na entreprysę reperacji budowl wojskowych, w mieście Radzyniu jako to: dwóch stajen szopy Artyleryjskiej, tudzież odwachu in minus licytacja, przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rs. 1338 kop. 47 1/2, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, pod dniem 16 (28) Października r. z. Nr. 21026/31841, zatwierdzonym wykazanej.

Mający więc chęć podjęcia się tej entreprysy, zechcą w powyższym terminie zgłosić się do biura Naczelnika Powiatu Radzyńskiego i złożyć opieczętowane deklaracje na stemplu przy załączeniu świadectwa Kasy Powiatowej, lub innej Skarbowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 133 kop 85.

Deklaracje takowe do godziny 11ej przed południem w dniu powyższym jako terminie do licytacji oznaczonym składane, i pisane być powinny podług poniżej oznaczonego wzoru inaczej bowiem niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawiane bez dołączenia vadium, lub w nieoznaczonym terminie, przyjęte nie będą

Warunki do licytacji, plan i anszlag kosztów każdego czasu w godzinach biurowych, prócz dni świątecznych i galowych są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu Radzyńskiego.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radzyńskiego z dnia 8 Czerwca r. b. Nr. 5803, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wyreperować budowle wojskowe w mieście Radzyniu jako to dwie stajnie, szopę Artyleryjską, tudzież odwach według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych pod dniem 16 (28) Października r. z. Nr. 21026/31841 zatwierdzonego za sumę rs. N. kop. N. (wyraźniej rs. N. kop. N.) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium rs. 133 kop. 85 załączam, wrazie nieutrzymania się przy licytacji złożone vadium, sam osobiście odbiorę (lub na koszt mój przez pocztę N. zwrócić upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. mca N. 1863 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Radzyń d. 8 Czerwca 1863 r.

Radca Kolegjalny, Jaworski.

(N. D. 2475) *Naczelnik Powiatu Augustowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 2ej z południa odbędzie się w Biurze Powiatu licytacja in minus przez złożenie opieczętowanych deklaracji, na entreprysę reperacji kościoła parafialnego w mieście Raczkach, na co koszta potwierdzonym przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego anszlagiem głównym wyrachowane zostały na rs. 1927 k. 25 1/4

a dodatkowym zatwierdzonym przez Rząd Gubernialny na ,, 513 ,, 70 3/4

czyli razem ,, 2441 ,, 6.

Entrepryza ta temu przyznaną będzie, kto się takowej za najmniejszą podejmie sumę.

Życzący więc ubiegać się o takową, obowiązani są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, złożyć opieczętowane deklaracje, podług wzoru poniżej zamieszczonego pisane, z dołączeniem kwitu Kasy Rządowej na złożone vadium rs. 220, które nieutrzymującemu się, zaraz zwrócone będą, minus licytacja zaś dokompletowane do 1/5 części sumy na licytacji osiągniętej, zatrzymane będzie w depozycie Rządu do czasu wywiązania się z warunków tej entreprysy.

Uprzedzam w końcu, że wszelkie deklaracje nieformalnie napisane, poprawiane mazane, skrobane, lub w godzinie oznaczonej podane, chociażby najkorzystniejsze dla funduszów, z których wydatki pokryte być mają, przyjęte nie będą.

Anszlag i warunki licytacyjne każdodziennie wyłączając dnie świąteczne i galowe, w biórze Powiatu w czasie godzin biurowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Augustowskiego z dnia 17 (29) Maja r. b. Nr. 6057 składam niniejszą deklarację, mocą której przyjmuję obowiązek wykonać entreprysę reperacji kościoła w mieście Raczkach za sumę rs. NN. wyraźniej rs. (tu wypisać literami) a to podług zatwierdzonych anszlagów, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętej.

Swiadectwo Kasy N. na złożone vadium gotowizną w ilości rs N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub proszę o nadesłanie na mój koszt do N.

Pisałem w N. dnia N. mca N. 1863 r.

(podpis) imię i nazwisko.

Augustów d. 17 (29) Maja 1863 r.

w zast. Pawłowski.

(N. D. 2640) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego*

Ponieważ ogłoszona licytacja na entreprysę reperacji Kościoła Rzymsko-Katolickiego w m. Sudargach w pierwszym terminie d. 18 (30) Maja r. b. dla braku konkurentów spełzła bez, skutecznie przeto podaję do powszechnej wiadomości iż do odbycia się rzeczonej licytacji w biurze moim przez opieczętowane deklaracje od sumy rs 1779 kop. 68 in minus przeznaczony został powtórny termin na d. 26 Czerwca (8 Lipca r. b. każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprysy zechce w powyższym terminie zgłosić się do bióra mego z przysposobioną deklaracją, lub takową pocztą franko nadesłać z dołączeniem do niej kwitu, kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 177 kop 96 jako 1/10 części sumy anszlagowej odpowiadająca.

Warunki licytacyjne w każdym razie w biurze moim w godzinach biórowych, wyjąwszy dni świątecznych, przejrzane być mogą.

Marjampol dnia 22 Maja (3 Czerwca 1863 r.

Trautsolt.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z d 3 Czerwca r. b. N. 7211 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wykonać entreprysę reperacji kościoła parafialnego w m. Sudargach za sumę rs. N wyraźnie rubli NN podając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętych.

Vadium w sumie rs. 177 kop. 96 (lub też kwit na złożone vadium rs. 177 kop. składam) które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w NN.

Pisałem w NN dnia NN miesiąca NN 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 2756) *Magistrat Miasta Gubernialnego Płocka.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w Sali posiedzeń Magistratu tutejszego odbywać się będzie dnia 3 (15) Lipca r. b. licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu Kasy miasta Płocka z kopytkowego na lata 1864 1865 i 1866 od sumy rs. 3662 kop. 70 rocznie przez teraźniejszego dzierżawcę płaconej; deklaracje przyjmowanemi będą tylko do godziny 12 w południe w dniu na licytacją oznaczonym, mogą być albo pocztą franco nadesłane, lub osobiście składane do rąk Prezydenta, winny być bez poprawek, skrobań, na stemplu ceny kop. 7½ zapieczętowane lakiem napisane podług niżej domieszczonego wzoru z dołączeniem kwitu Kasy Powiatowej Gubernialnej Banku Polskiego lub Kasy Miejskiej miasta Płocka na złożone vadium rs. 366 wynoszące. Vadia nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwróconemi zostaną, a utrzymującego się na kaucją zatrzymane będzie.

Wydzierżawienie rzeczonego dochodu z kopytkowego, nastąpi wedle do tychczaso wej taryffy i warunków z zastrzeżeniem, że gdyby w ciągu trwającej dzierżawy nowa regulacja tego dochodu postanowioną była, dzierżawca obowiązanym jest z dniem każdego kończącego się roku, za poprzedniem półrocznem wypowiedzeniem ustąpić z dzierżawy, bez żadnej do kogo bądź z tego tytułu pretensji, warunki licytacyjne w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe, w biurze tutejszego Magistratu przejrzane być mogą.

Płock 1 (13) Czerwca 1863 r.

Prezydent, Boglewski

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Płocka z dnia 1 (13) Czerwca r. b. N. 5014 składam deklarację którą obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z kopytkowego w mieście Płocku na lata 1864, 1865, i 1866 za sumę rs. (tu wypisać sumę liczbami i literami) rocznie poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. 366 dołączam które wrazie nieutrzymania się albo sam odbiorę lub o nadesłanie mi na mój koszt do N upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem N dnia miesiąca roku 1863.

(tu wypisać imie i nazwisko)

(N. D. 2757) *Magistrat Miasta Piotrkowa.*

Podaje do Publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Lipca r. b. o godzinie 3 z południa, jako w drugim terminie, odbędzie się w Magistracie tutejszym, głośna in minus licytacja od sumy rs 500, rocznego wynagrodzenia na entreprysę wywozu nieczystości z miasta na przeciąg lat 3ch, to jest od dnia 1 Stycznia 1863 do końca Grudnia 1865 r. przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium rs. 50, o innych warunkach dowiedzieć się można w biórze Magistratu miejscowego pod czas godzin służbowych.

Piotrków dnia 3 (15) Czerwca 1863 r.

Prezydent, Massalski.

(N. D. 2725) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Объявляетъ, что въ общемъ присутствіи ея будетъ произведенъ 28 Іюня сего года торгъ, а чрезъ три дня, т. е. 2 Іюля переторжка, на поставку сапожнаго товара, потребнаго Коммисіи на мѣсто невыставленнаго по сроку 1864 года подрядчикомъ Могилевскимъ 2 гильдіи купцомъ Гиршею Аранзономъ, а именно: мягкаго сапожнаго товара по Армейскому образцу 180,403 пары, подошевъ 446 паръ, подметокъ 6611 паръ и полусапоговъ арестантскихъ 125 паръ.

Желающіе торговаться должны явится въ Коммисіею лично или прислать запечатанныя объявленія, съ надлежащими письменными видами о своемъ званіи и съ благонадежными залогами.

Лица желающіе торговатьсья изустно, должны представить залогъ, который равнялся въ 15% суммы стоимости за подряжаемыхъ вещей по послѣдне подряднымъ цѣнамъ, съ тѣмъ, чтобы въ послѣдствіи по утвержденіи подряда подрядчикъ представилъ дополнительный залогъ по суммѣ подряда, такъ, чтобы казна была обезпечена залогомъ въ 15% подрядной суммы.

По суммѣ стоимости вещей по послѣднимъ заготовительнымъ цѣнамъ требуется залогу на все количество предполагаемыхъ нынѣ въ поставку вещей 27,870 руб. сер.

При Запечатанныхъ объявленіяхъ залогъ долженъ быть представленъ въ 15% подрядной суммы по цѣнамъ объявляемымъ лицамъ дѣлающимъ вызовъ.

Запечатанныя объявленія къ торгамъ, должны быть присланы или поданы тамъ, что бы они поступили въ Коммисію не позже 11 часовъ дня переторжки; тѣ же объявленія, который будутъ получены послѣ назначеннаго времени, а равно объявленія, который будутъ не согласны съ опубликованными условіями на поставку Коммисаріатскихъ вещей по сроку тысяча восемсотъ шестдесять четвертаго года или при которыхъ не приложенъ будетъ залога, оставленные будутъ безъ всякихъ послѣдствіи.

Торги будутъ произведены на точномъ основаніи гл. II. разд. III. кн. I. част. IV. свода военныхъ постановъ, а также соотвѣтственныя правилъ изложенныхъ въ 1 книгѣ X. т. св. Гражд. зак.

Утвержденіе подряда зависетъ отъ Коммисаріятскаго Департ мента.

Подрядъ долженъ быть исполненъ на точномъ основаніи условіи на поставку Коммисаріатскихъ вещей по сроку 1864 г., съ измѣненіемъ только назначенныхъ этими условіями общихъ сроковъ на поставку вещей, вмѣсто которыхъ, вещи нынѣ предлагаемыя въ поставку, чтобы были поставлены въ слѣдующіе сроки: ⅓ всего за подряженнаго количества чрезъ два мѣсяца со дня утвержденія подряда, ⅓ чрезъ мѣсяцъ послѣперваго срока, а послѣдніи ⅓ также втораго срока, т. е. послѣдній срокъ назначается чрезъ четыре мѣсяца послѣ утвержденіе подряда.

Вещи должны быть поставлены во всемъ сходныя съ Высочайше утвержденными образцами и чтобы имѣли качества опредѣленныя въ описаніи Коммисаріатскихъ вещей, приложенномъ къ условіямъ на поставку вещей, по сроку 1864 г.

(2) Брестъ-Литовскъ 30 Мая 1863 г.

(N. D. 2783) Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1191*A* i 1191*B* w Warszawie przy ulicy Pańskiej, a narożnie przy ulicy Twardej w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonej, na rok jeden poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1863 r. do dnia i miesiąca tegoż 1864 roku przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na dzień 1 (13) Lipca r. b. godzinę 10 z rana oznaczony.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 1500, lub takiej, jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 268 mieszkającego, codziennie od godziny 3 do 6 z południa.

Walenty Supryniewicz, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2551) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Melchjora Niedzwieckiego, z miasta Sejn pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie pko niemu o nadużycie w służbie wydanego, w dniach 30 stawił się w Sądzie Poprawczym, bowiem po upływie tego czasu uważany będzie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja d. 17 (29) Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 2554) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Abrama Zelikowicza Pomiańskiego, z gminy Szczetra wsi Sajacka pochodzącego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie pko niemu o defraudacją w dniach 30 stawił się w Sądzie Poprawczym, bowiem po upływie tego czasu uważany będzie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja d. 20 Maja (1 Czerwca) 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 2560) *Sąd Policji Prostej Okręgu Radomskiego*

W depozycie tutejszego Sądu, znajduje się zegarek srebrny, cylinder, fabryki paryzkiej, bez szkiełka i indexów zepsuty, z łańcuszkiem krótkim mosiężnym i takimże kluczykiem, formy kluczyków bregetowskich, od osoby podejrzanej nabyty, wzywa więc właściciela, lub mogącego rościć prawo do tego zegarka, ażeby w ciągu dni 30tu z stosownemi dowodami do tutejszego Sądu lub najbliższego swego zamieszkania zgłosił się, gdyż wrazie przeciwnym wedle prawa, z zegargiem tym postąpionem będzie.

Radom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.

Asesor Trybunału,
p. o. Podsędka, Burghardt.

(N. D. 2550) *Sąd Policji Prostej Okręgu Błońskiego.*

Zapozywa Marjannę Garzyńską, lat 30 licząca z służby utrzymującą się, ostatnio w gminie Ojrzanów Okręgu tutejszym zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku Sądu naszego stawiła, lub doniosła o miejscu teraźniejszego swego mieszkania W przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Błonie d. 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.

Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,
Asesor Kolegialny, Lux.

(N. D. 2576) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

W nocy z dnia 14 na 15 Kwietnia r. b. w gminie Mykanów w Powiecie Wieluńskim, ujęto parę koni po lat 4 do 5 mających, maści kasztanowatej i skarogniadej, z półszorkami i bryką kutą na żelaznych osiach, rózgami rokitowemi wyplataną. Gdy poszkodowany powyższą kradzieżą dotąd wykrytym być nie mógł, wzywa zatem niewiadomego właściciela, aby w dni 30 od daty ogłoszenia tego zgłosił się do Sądu tutejszego z dowodami własność jego usprawiedliwiającemi, po upływie bowiem tego terminu, przedmiota powyższe na Skarb Królestwa spieniężone zostaną.

Piotrków dnia 17 (29) Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 2549) *Sąd Policji Prostej Okręgu Sieradzkiego.*

O dwie mile od miasta Szczercowa a od traktu z miasta Szczercowa do miasta Łasku wiodącego o kroków 144 na górze piaszczystej gdzie niegdzie jałowcem porosłej, znalezione zostały zwłoki mężczyzny. wzrostu średniego, silnej budowy, lat około 35 mieć mogącego, twarzy okrągłej, czoła wysokiego, nosa proporcjonalnego, włosów blond krótko przystrzyżonych, wąsów żółtych, koloru oczu rozpoznać niemożna było, ubranego w koszulę perkalikową w różne centki, gatki płócienne grubę, spodnie stare podarte z grubego sukna z wypustką czerwoną, buty feledrowe z krutkiemi cholewkami, płaszcz stary podarty z sukna grubego szarego z szerokim kołnierzem bez peleryny i podszewki, z rękawem lewym, smołą powalanym i kaszkiet podarty: że zaś człowiek z imienia nazwiska i miejsca pochodzenia nie jest wiadomym, przeto wzywa wszelkie władze i osoby których to dotyczy aby o imieniu nazwisku człowieka tego, i miejscu pochodzenia Sądowi tutejszemu, lub Sądowi Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego donieść zechciały.

Sieradz dnia 15 (27) Maja 1863 r.

Radca Honorowy,
Podsędek, Biernacki.

(N. D 2557) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa Jana Makaranicza z wsi Babiarze gminy Kadaryczki powiatu Sejneńskiego pochodzącego, teraz z pobytu niewiadomego aby najdalej w ciągu dni 30 przed tutejszym Sądem Poprawczym stawił się dla złożenia tłomaczenia się w zarzucie podpalenia, w razie bowiem niestawienia się w oznaczonym terminie, uważany będzie za ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja dnia 16 (28) Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 2515) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające ażeby, 1. Wojciecha Ptaszyńskiego kowala z miasta Drobina i 2. Michała Fechnera felczera z miasta Płocka pochodzących, a obecnie z pobytu niewiadomych, o udział w zabójstwie nieznanego Węgra w dniu 20 Stycznia r. b. w lesie do Kozłowa należącym znalezionego, obwinionych, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się, śledziły a w razie dostrzeżenia ujęły, i Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy policyjnej dostawić raczyły. Rysopis Wojciecha Ptaszyńskiego jest następujący: ma lat wieku 24, wzrostu dobrego, włosów ciemnych, twarzy okrągłej, oczów piwnych, zaś 2. Michała Fechnera jest: ma lat 24, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, oczu piwnych, nosa miernego, włosów ciemnych.

Płock dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 2555) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem kraju czuwające, aby nad zbiegłym Szlamą Berensztejnem, ze wsi Pogrudy gminy Kirsna Ostrów Powiatu Kalwaryjskiego, ostatnio zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ścisłą zwracały uwagę, a w razie ujęcia go, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały; którego rysopis jest następujący: ma lat 28, wzrostu średniego, twarz ściągła, włosy ciemne, oczy piwne, nos proporcjonalny, usta mierne, zarost na wąsach, brodzie i faworytach jasnoblond, znaków niema żadnych.

Kalwarja d. 15 (27) Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 2763) Dowód Nr. 14.215, na kosztowności w Banku Polskim zastawione z d. 20 Marca 1861 r właścicielowi zaginął, znalazca zechce oddać takowy za wynagrodzeniem do Kantoru Banku Polskiego. gdzie stosowne zastrzeżenie uczynione zostało.

(N. D. 2660) Sola weksel na rs. 120 przez **Abrama Selig Rosen** na rzecz S. **Weinberga** z terminem jednomiesięcznym wystawiony w dniu 9 Września r. z. zgubiony został.

Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść do p. Salomona Cohn pod Nr. 1809 za stosowną nagrodą

Salomon Cohn.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.